

EM 197/63 (N. 9/63)

# Kurier szczęciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1948  
WYD. AB  
Cena 50 gr. Nr 217 (5942)  
PONIEDZIAŁEK, 16. IX. 63

Eksplozja dynamitu w kościele  
pełnym Murzynów — ginie 4 dzieci

## „KRWAWA MSZA” w Birmingham

NOWY JORK PAP. W niedzielę biały rasiste dokonali zbrodnego zamachu na kościół murzyński w Birmingham (stan Alabama). Wskutek potężnej eksplozji około dziesięciu ładunków dynamitu, ogromne bloki betonu zostały wyrzucone na ulicę. Kościół jest zdemolowany a jego mury zarysowały się.

W chwili zamachu w kościele znajdowało się około 200 Murzynów w tym 80 dzieci, które w podziemiach brały udział w niedzielnej lekcji katechizmu. One właśnie najbardziej ucierpiały wskutek potwornej zbrodni. Cztery dziewczynki w wieku od 11 do 14 lat poniosły śmierć. Zwłoki jednej z nich były tak zmasakrowane, iż można je było zidentyfikować jedynie na podstawie znalezionej pierścionka oraz szczerków ubrania. Liczba rannych wynosi 23 osoby.

### Proklamowanie Federacji Malajazji

LONDYN PAP. Dziś rozpoczęły się w Kuala Lumpur uroczystości z okazji proklamowania Federacji Malajazji, „niepodległego” państwa zmontowanego przez W. Brytanię.

W skład Federacji Malajazji wchodzi Federacja Malajska, Singapur, Sarawak i Północne Borneo (te dwa ostatnie kraje były koloniami brytyjskimi).

### Johnson kończy podróż

WASZYNGTON PAP. Wiceprezydent Stanów Zjednoczonych, Johnson przybywa w dniu dzisiejszym do Reykjaviku. Solica Islandii jest ostatnim etapem podróży w czasie której wiceprezydent USA odwiedził Finlandię, Szwecję, Norwegię oraz Danię.

Bestialski zamach na kościół murzyński w Birmingham wywołał ogromne oburzenie wśród Murzynów tego miasta i całego stanu. W kilku punktach Birmingham zorganizowano demonstracje na znak protestu. Przeciwnicy integracji rasowej nie zrezygnowali jednak ze swych zbrodniczych poczynań i podczas tych demonstracji zastrzelili dwóch młodych chłopców murzyńskich. Jeden chłopiec liczący 13 lat zabity został ogniem z karabinu przez dwóch białych rasistów przejeżdżających skuterem.

WEDŁUG NAJNOWSZYCH DONIESIENIĘW sytuacji w Birmingham i Alabamie jest bar-

dzo napięta. W nocy przybył do tego miasta jeden z czołowych przywódców ludności murzyńskiej w Stanach Zjednoczonych, pastor, Martin Luther King. Wy stosował on depeszę do prezydenta Kennedy'ego, w której ostrzegł, iż w Alabamie może dojść do gwałtownych zamieszek na tle rasowym.



Młodzieżowy kostiumik wełniany w modną kratkę. Kapelusz z tego samego materiału. (CAF)

## GROMYKO przybył do N. Jorku

NOWY JORK PAP. Wczoraj przybył do Nowego Jorku minister spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromyko, który weźmie udział w pracach XVIII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Tym samym samolotem przybyła delegacja Ukraińskiej SSR i Białoruskiej SSR z ministrami spraw zagranicznych tych republik L. F. Palamarczukiem i K. W. Kisielewem na czele.

## Aresztowanie morderców Lambrakisa?

PARYŻ — LONDYN PAP. Agencje zachodnie podają z Aten, że władze greckie wydały nakaz aresztowania dwóch wyższych oficerów policji pod zarzutem udziału w skrytobójczym zamordowaniu w maju br. lewicowego deputowanego do parlamentu, G. Lambrakisa oraz zamachu na życie innego deputowanego opozycji, G. Tsaruchasa, jak również nadużyciu władzy.

Chodzi o generała C. Mitsou, inspektora żandarmerii w północnej Grecji, pułkownika E. Kamoutsisa, szefa policji w Salonikach oraz dwóch innych, młodszych rangą oficerów policji.

## Samobójstwo b. sekretarza Edith Piaf

PARYŻ. Claude FIGUS — były sekretarz osobisty Edith Piaf, sam także piosenkarz, popełnił samobójstwo w S oley francuskiego „dotevra” — Saint-Tropez. Figus „wstał się” przed kilku laty wyznaczonym raczej nieoczekiwanym; zajął się z przyjaciółkami podczas mocno zakrapianej alkoholem nocy, że uda się natychmiast pod paroki Łuk triumfalny i tam na pływającym u Grobu Nieznanego Żołnierza zniczu usmażyć jalecznicę z dwuch jaj. Zakład wygrał, ale sad nie poznał się na tego rodzaju humorze i skazał Figusa na sześć miesięcy więzienia. Poem Theo Saragge, młodościowy mąż nieudolnej Piaf pozabawił Figusa posady w śpiewaczki i innych przywiejów. Wobec chronicznego braku kontraktów Figus popołał samobójstwo. miał 28 lat.

100 proc. wyborców głosowało „TAK”

## BEN BELLA prezydentem Algierii

ALGIER PAP. Dotychczasowy premier Ahmed Ben Bella wybrany został w niedzielnym referendum pierwszym prezydentem niepodległej Algierii.

## WĘGROM nie grozi już ospa

KOESPONDENT PAP. red. Wojciech STANKIEWICZ donosi: Niebezpieczeństwo wybuchu epidemii ospy na Węgrzech już minęło — stwierdziło Ministerstwo Zdrowia Węgierskiej Republiki Ludowej. W związku z tym stopniowo anuluje się wydane uprzednio zarządzenia ochronne.

Tak m. in. została zniesiona po dwóch tygodniach kwarentanna w hotelu „Royal” i 235 gości zagranicznych z 26 krajów oraz liczna obsługa hotelowa znalazły się na „wolności”. Nie skorzystało z niej nie śięty 32 Polaków — gości „Royalu” ponieważ w Polsce obowiązuje izolacja 21-dniowa. Nasi rodacy w sobotę udali się do Polski specjalnym wagonem sanitarnym, który przyjechał po nich z Warszawy i w kraju odbędą resztę kwarentanny.

## Nowa ofiara gór

GENEWA PAP. Mnich Zakonu Benedyktynów Angelus Heim, który przebywał na wypoczynku w Szwajcarii wpadł podczas samotnej wycieczki w 120-metrową przepaść w pobliżu Andermatt, ponosząc śmierć na miejscu.

WEDŁUG NIEPEŁNYCH WYNIKÓW z 15 departamentów algierskich na 5 548 704 oddanych ważnych głosów, 5 548 704 głosowało „TAK”, a więc 100 procent głosów ważnych padło na Ben Bella.

Przeciwnicy głosować mogli „NIE” bądź wrzucając do urny pustą kopertę (wrzucenie do urny koperty z nazwiskiem innym niż Ben Bella oznaczało głos nieważny), bądź powstrzymując się od głosowania. W 15 departamentach algierskich naliczono dotychczas 18 355 głosów nieważnych. W co najmniej 9 departamentach 100 proc. wyborców głosowało „TAK”.

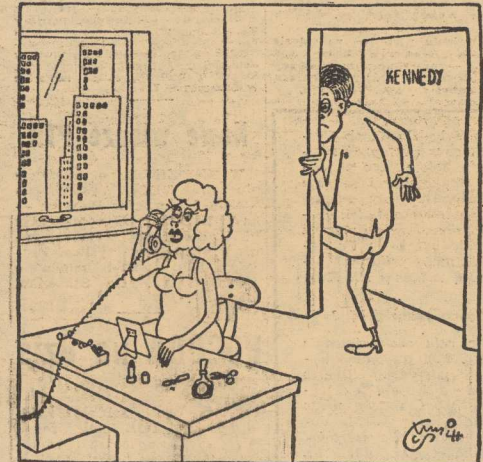
## Scotland Yard działa...

LONDYN PAP. Scotland Yard podał, iż aresztowano dwie nowe osoby pod zarzutem udziału w napadzie na pociąg pocztowy Glasgow — Londyn. W dniu dzisiejszym przewidziano one zostały do Aylesbury, gdzie policja zaistawiała ośrodek, w którym prowadzone jest śledztwo w sprawie rabunku 3,6 miliona funtów szterlingów. W końcu ubiegłego tygodnia Interpol wysłał do 25 krajów, przede wszystkim europejskich, fotografie niektórych osób poszukiwanych w związku z napadem na pociąg.

## SS-man Naujock szef „akcji gliwickiej” - nadal działa

BERLIN PAP. Klub filmowców NRD zaproteściował energicznie w depeszy skierowanej do Klubu Filmowego w Hamburgu przeciw projektowanemu wystąpieniu zbrodniarza SS-owskiego, Naujocka, podczas projekcji filmu NRD pt. „Sprawa gliwicka” i wycofał równocześnie zezwolenie na wyświetlenie filmu w takiej formie w Hamburgu.

NAUJOCK był szefem specjalnego oddziału SS, który w przeddzień wybuchu drugiej wojny światowej w prowokacyjny sposób upozorował napad postkiej jednostki wojskowej na radiostację w Gliwicach. Właśnie ten zbrodniarz, mieszkający obecnie w Hamburgu zaproszony został do wygłoszenia prelekcji przed filmem, który miał być wyświetlany 16 września br.



— Niestety, panie pastora King, przyjeżdżający Kennedy nie może z panem rozmawiać. Właśnie zajęty jest przygotowaniem nowego oredzia do Kongresu w sprawie zniesienia segregacji rasowej. („BZ”)

Tu „Jesień 63“

Wicepremier Eugeniusz Szyr zwiedził XII Targi Krajowe

(Od naszego wysłannika)

TARGOWA WSTĘGA przecięta przez wicepremiera Eugeniusza Szyra opada. Wczoraj zaczął się pierwszy, oficjalny dzień XII Targów Krajowych „Jesień 63“ w Poznaniu.

PODCZAS GDY HANDLOWCY penetrowali pawilony, dzień nikaże uczestniczyli w konferencjach urzędzonych przez dr inż. Mieczysława Lesza i ministra przemysłu lekkiego Eugeniusza Stawińskiego.

Poważnym zadaniem handlu jest nadal intensyfikacja sprzedaży artykułów przemysłowych. Z odsieczą handlowi przychodzi przemysł produkujący wciąż nowe towary nie tylko pod względem wzoru ale przede wszystkim surowca.

A. Zawadzki w Toruniu

\* BYDGOSZCZ P. Wczoraj, po uroczystościach w Grudziądzu, przewodniczący Rady Państwa — A. Zawadzki udał się do Torunia.

Święto pułku

\* WARSZAWA P. Wczoraj w I Praskim Pułku Zmechanizowanym w Wesole k/Warszawy odbyły się uroczystości z okazji święta tego pułku.

W uroczystościach wzięli udział: członek Biura Politycznego KC PZPR — Stefan Jędrzykowski oraz dowódca Warszawskiego Okręgu Wojskowego, gen. dyw. Józef Kurobieska.

10 lat rozgłośni

\* KOSZALIN P. Dziesiątki depesz gratulacyjnych z całego kraju, wiele kwiatów od słuchaczy i dużo serdecznych życzeń od władz wojewódzkich otrzymał zespół koszański rozgłośni Polskiego Radia z okazji 10-lecia istnienia tej placówki.

z takim krajem jak Czechosłowacja. Hanna ZYWCZAK

Z boćianiego gniazda

RYBOLÓWSTWO przedsięwzięcia państwowych zameldowało dziś o wykonaniu planu połowów na III kwartał br.

RYBACY „KORABIA” z Ustki zameldowali jako pierwsi w naszym rybolowstwie o wykonaniu planu połowów na wrzesień. Rybacy tego przedsiębiorstwa przekroczyli już swoje zadania planowe na br. o ok. 1 000 ton ryby.

BARDOZO DOBRE wyniki uzyskali na Morzu Bałtycznym na sze kultury — średnia z dnia na jednostkę ok. 12 ton. Najlepszy wynik uzyskała łódka „ARKI” — „Gdy-222” i „Gdy-240” — 26 ton.

5-osobowa rodzina zatrała się grzybami

GDAŃSK P. Rodzina Tomaszewskich ze wsi Ciepłowo (powiat Gdański) zebrała rosnące w rowie przy torach kolejowych grzyby podobne do pieczarek. Grzyby okazały się trujące. Cała rodzina, po ich zjedzeniu zachorowała.

W CZASIE ZBIERANIA GRZYBÓW w lesie pod Kielcami, jedna z mieszkanek tego miasta znalazła czerwony balonik zapożyczony w kartkę z napisem francuskim.

WŁÓCH P. Dla upamiętnienia (toczącej się 24 lata temu słynnej bitwy nad Bzurą w Łęczycy odbyła się 15. maja wielka manifestacja historyczna.

Z obrad KSR w Stoczni Szczecińskiej

Obrachunki na pochylniach

AKTYW Stoczni Szczecińskiej zebrał się w ub. sobotę na Konferencji Samorządu Robotniczego, by przedyskutować wnioski komisji, powołanych do ustalenia kierunków realizacji uchwały Rady Ministrów i CRZZ w sprawie wyjazdów nośnej pracy i zatrudnienia.

Główne przyczyny niepomysłnych — w porównaniu do r. ub. — wyników ekonomicznych spowodowane zostały ostrą zimą i letnimi upałami.

Co zrobić, by było lepiej?... Komisje wysunęły szereg projektów. Dyrekcja stoczni musi m.in. utworzyć specjalne stanowiska w celu prowadzenia systematycznej kontroli nad realizacją scalonego planu poprawy gospodarki.

STATKI NA WEJŚCIU:

S/S „JEDNOŚĆ ROBOTNICZA” — z Gwelu z rudą. S/S „PSTROWSKI” — z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU:

S/S „HUTA ZYGMUNT” — do Aleksandrii z koksem. M/S „SOLA” — do Londynu z drobnicą.

„ORLA” DO REMONTU

Obsługujący linię regularną w Szczecinie — Orła statek „Orla” idzie do remontu. Od 20 bm. linię będzie obsługiwał m/s „Rusalka”.

„KAPITAN ZIOLKOWSKI” OSTATNI Z SERII

W KONCU września br. Stocznia Gdynska przekazała PZM ostatni statek z serii z łow. lodową klasą fińska — m/s „Kapitan Stankiewicz”.

BANDERA NA M/S „DLUGOSZ”

W duńskiej stoczni Odensee obecnie się podniesienie bandery na nowym statku m/s „Długosz”, zbudowanym na zamówienie PLO. Jest to duży drobnicowiec o nośności 14,3 tys. DWT.

W PORCIE:

W CIĄGU ubiegłego tygodnia portowcy szczecińscy przeladowali 2015 tys. ton towarów, w tym: ponad 84 tys. ton węgla, ponad 3 tys. ton rudy, prawie 25 tys. innych towarów masowych i 24,8 tys. ton drobnicy.

W 24 rocznicę bitwy nad Bzurą

ŁÓDŹ P. Dla upamiętnienia (toczącej się 24 lata temu słynnej bitwy nad Bzurą w Łęczycy odbyła się 15. maja wielka manifestacja historyczna.

W złożeniu wieńców na płycie pomnika „Bohaterów bitwy nad Bzurą” — uczestnicy manifestacji udali się na miejscowy cmentarz, gdzie odbył się apel poległych.

Studium Budowy Okrętów na Politechnice Szczecińskiej

MINISTERSTWO SZKOLNICTWA WYSZYSZEGO zawiadziło ostatnio plan studiów dla słuchaczy Studium Budowy Okrętów przy Wydziale Budowy Maszyn Politechniki Szczecińskiej.

JAK nas poinformował Dziekan Wydziału Budowy Maszyn PS — doc. Stanisław SMOTRYCKI — w br. na studium dziennym jest już 75 kandydatów.

Jest również w br. dokonano ponownie naboru na wieczorowe Studium Budowy Okrętów przy PS.

Ponieważ budowa okrętów jest nową gałęzią nauki na naszej technicznej uczelni, Politechnika musi skompletować zespół wykładowców. Dziekan doc. Smotrycki wyjaśnił nam, że przedmioty podstawowe będą wykładać pracownicy nauki Politechniki, a przedmioty specjalizacyjne — technicy z przemysłu okrętowego.

Nowe władze PTH

W NIEDZIELE, po zakończeniu obrad IX Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich — na Walnym Zgromadzeniu PTH dokonano wyboru nowych władz towarzystwa.

POGODA na dziś

ZACHMURZENIE małe, temp. do 20 st. (0.6 mm, do 20 st.). Wiatr turyk słaby z kierunków południowo-zachodnich. Jutro — w dalszym ciągu pogodnie.

Gdzie się podział

PISTOLET MASZYNOWY FIAT nr 22150. Kryptonim akcji wywiadowców MO? Tytuł nowej powieści Joe Alexa? Kryminał Hitchcocka? Nie! To tytuł polskiego filmu fabularnego, który w zespole „Kadr” wkrótce realizować będzie reż. Stanisław LENARTOWICZ.

PO TYM ZAKONSPIROWANYM TYTULE możemy sądzić, że pana również zafascynował modny obecnie wśród naszych filmowców temat sensacyjno-kryminalny — zwracamy się do twórcy wyświetlanego obecnie na naszych ekranach „Pamiętnika pani Hanki”.

— Jest pan w biedzie — odpowiada reż. Lenartowicz. „PM Fiat nr 22150” będzie filmem o tematyce okupacyjnej, ale utrzymany w konwencji komediowej. Sądzę, że tego rodzaju pozycja w Warszawie zapozna współczesnego widza ze specyficznym okupacyjnym humorem, drwiącą, satyrą. Była to przecież niezwykle skuteczna broń warszawskiej ulicy.

Pod względem dramatycznym film będzie zbudowany na komizmie sytuacyjnym, na niepowtarzalnych, tragicznych zdarzeniach, które rozegrały się w okresie okupacji.

— A JAKĄ ROLE spełniać będzie wyeksponowany w tytule filmu pistolet „Fiat”?

— GŁÓWNYM BOHATEREM FILMU będzie Włoch Giuseppe Cino. Wracca z frontu wschodniego na urlop do swego kraju i... w Warszawie ginie mu pistolet! Musi go odnaleźć, inaczej grozi mu sąd polowy. Szukając PM poznaje nieznaną, egzotyczną dla siebie środowisko okupowanej Warszawy, niezwykle nieznaną mu środowisko ludzi walczących z faszystami. Poznaje również dziewczynę i... ureszcija postawiana zostać po naszej stronie barykady. Ta decyzja jest chyba zgodna z pewną obiektywną prawdą: Włosi nie byli entuzjastami wojny, w którą wciągnął ich Mussolini.

— CZY POSTAĆ BOHATERA odtworzy aktor polski?

— NIE. Prowadzimy pertraktacje w celu zaangażowania do filmu kogoś z włoskich aktorów. Pod względem aktorskim najbardziej odpowiadałby mi popularny Alberto Sordi. Niestety, rozmaite względy uniemożliwiają ten wybór. W każdym razie zaangażujemy kogoś zbliżonego w typie do tego aktora. Na zakończenie pragnę jeszcze dodać, że „PM Fiat nr 22150” będzie filmem cinemascopowym, a realizację filmu planujemy zakończyć w grudniu br.

Rozmawiał: E. LECH

„PM Fiat nr 22150“?



# SINGAPUR

„Singapur — perła korony brytyjskiej” — z taką nazwą potężnej bazy morskiej spotkali się nieraz w powieściach podróżniczych minionego okresu. Singapur uchodził za niezwykczony i za nie do zdobycia. Mit ten rozwił się pod

czas II Wojny Światowej, kiedy to potężna forteca morska zdobyta została przez Japończyków. Dziś Singapur jest samodzielnym państwem w ramach Wspólnoty Brytyjskiej. Liczące półtora miliona ludności „kautzukowe państwo”, nazwę swoją biorące od portu forticy, dąży do połączenia się z Federacją Malajską, do wejścia w skład tworzonyj Malajzji. Singapur-port to miasto olbrzymich kontrastów, miasto niebywałego istic wchodniego i bardzo nowoczesnego przepychu, oraz straszliwe miasto nędzy jaką tylko spotkać można na Dalekim Wschodzie i w Południowej Ameryce. Singapur jest miastem w którym istnieją aż cztery urzędowe języki (angielski, malajski, chiński i tamilski), jest wreszcie portem slynącym z największych przeladunków kautzuku naturalnego. Fotorreporter CAF Janusz Uklejewski, który odbył podróż po krajach Dalekiego Wschodu na pokładzie m/s „Janek Krasiczki” dzieli się z Czytelnikami swoimi obserwacjami.

Na zdj.: obok śnieżnobiałego drapacza chmur w centrum Singapuru strzela w górę przepiękna wielosetletnia palma.

(CAF — Uklejewski)



**JOHN GRONOUSKI**

**PREZYDENT KENNEDY** mianował Johna Gronouskiego pocztmistrem generalnym (ministerem poczty i telegrafów) na miejsce Edwarda Daya, który podał się do dymisji 9 sierpnia. Br. Gronouski jest pierwszym Amerykaninem pochodzenia polskiego, który otrzymał tę funkcję ministerialną w administracji waszyngtońskiej.

GRONOUSKI urodził się w r. 1919, w miejscowości Dunbar w stanie Wisconsin; studiował na uniwersytecie w stanie Maine oraz w Detroit, uzyskując doktorat filozofii w zakresie skarbowości. Jest członkiem partii demokratycznej od roku 1948 i aktywnie popierał kandydaturę Kennedy'ego. Od stycznia 1960 r. zajmował stanowisko komisarza podatkowego (os) w rodzaju dyrektora urzędu skarbowego w Madison, w stanie Wisconsin. Jego kandydatura wymagać będzie zatwierdzenia Kongresu.

Nominacja Gronouskiego ma wyraźnie polityczną wymowę i zmierza do zdobycia poparcia Polonii amerykańskiej dla Kennedy'ego w przyszłych wyborach. Polacy amerykańscy, którzy w swej większości popierali w roku 1960 demokrację i Kennedy'ego, są niezadowoleni ze zbyt skromnej „zapłaty”, jaka ich za to spotkała. Jak pisze dobrze zwykle poinformowany Charles Bartlett w CHICAGO SUN TIMES, kierownictwo Polonii grozi, że „na akademiach zorganizowanych 11 października z okazji rocznicy Pułaskiego, podejmie próbę odciążenia głosów polskich od prezydenta w dziesięciu przemysłowych stanach”.

Warto to dodać, że Kennedy napotykał trudności w obsadzeniu niewdzięcznego, stale borykającego się z deficytem stanowiska generalnego pocztmistra. Kilku kandydatów odwoławo przyjęcia nominacji.

## Święto narodowe Meksyku

# Nieodwracalność postępu

JUŻ NIEMAL Z DNIA NA DZIEŃ Meksyk oczekuje wyników kandydatury przyszłego prezydenta przez rządzącą partię Instytucji Rewolucyjnych. Jak każde tradycją, kandydata wybierają trzej ostatni prezydenci. Z chwilą, kiedy padnie publicznie jego nazwisko, można spokojnie uznać tę osobę już za nowego prezydenta Meksyku. Cała kampania wyborcza kandydata jest jedynie formalnością.

Będzie bowiem co najmniej równie postępowy w swej polityce, jak Lopez Mateos. Bieg historii jest niepowstrzymany — twierdzą sami Meksykanie — i ich kraj nie może sobie w obecnych warunkach pozwolić na luksus zachowawczości.

Uchodzi przeto za pewne, że zagraniczna polityka przyszłego prezydenta Meksyku (bo o niej wyłącznie decyduje) będzie kontynuacją dotychczasowej. Zasięgą obecnego prezydenta, Lopeza Mateosa, jest wyprzedzenie Meksyku — po raz pierwszy w historii — ze swoistej zaśkiankowości, w jakiej się znajdował. Mateos podjął skuteczną próbę zbliżenia kraju do świata zewnętrznego niejako ponad głowę Waszyngtonu (podobnie, jak to czynił prez. Goulart w Brazylii).

DZISIAJ Meksyk obchodzi swe święto narodowe. Obchodził jako kraj, który wyszedł śmiało z politycznego i gospodarczego zaśkianka. Nowoczesność i postępowość myśli meksykańskiej jest tym, co najbardziej zaskakuje każdego obywatela z zewnątrz. Ale każdy zgadza się również, że są to zjawiska trwałe już zakorzenione w 36-milionowym narodzie.

Antoni PAWLIKIEWICZ

## Zbliżenia

### MEA CULPA

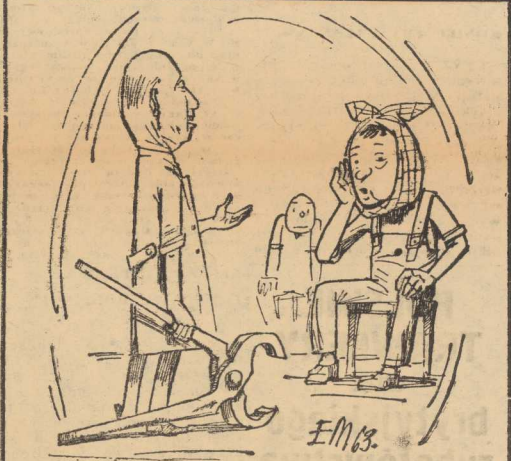
PRZYNAJMNIEJ OD CZASU, kiedy nad Polską dymili kominy Oświęcimia, byłem przekonany o niemieckiej maestrii w kremacji zwłok. Wydawało mi się, że nigdzie i nigdzie na świecie nikt nie potrafił rozwinąć jej na taką masową skalę jak hitlerowcy. Okazywało się jednak, że byłem w błędzie. Do takiego wniosku doszedłem po przeczytaniu broszury, którą z okazji swego 50-lecia wydało w NRD Towarzystwo zajmujące się palenictwem zwłok, a występujące pod nazwą „Volks-Feuerbestattung”. Oto co w tym wydawnictwie m. in. czytamy: „...Następnie nadszedł 1933 r., który stał się przełomowy w dziejach niemieckiej kremacji zwłok. Była ona do tej pory postępowem kulturalnym, który niezależnie od zastanej działalności zagranicznych organizacji na terenie ówczesnego obszaru Rzeszy bardzo szeroko się rozpowszechnił. Wyrażając się w sposób przesadny można stwierdzić, że była to forma grzebania zwłok szczególnie w Niemczech kulturowana i ideologicznie uzasadniona. Po 1933 r. prymat został przez Niemcy utracony. Wielka Brytania i kraj skandynewski objęły przewoźnictwo jeśli chodzi o liczne krematoriumy i spalarnie zwłok”.

### Pięcioraczki z Dakoty

NOWY JORK PAP. Pięcioraczki (7 miesięczne wcześniaki) urodziły się w rodzinie pracownika hurtowni towarów kołonialnych Fischera, zamieszkałej w Aberdeen w Dakocie północnej. Są to cztery dziewczynki i chłopiec. Ojciec oświadczył, że jest „wstrząśnięty jak nigdy w życiu”.

OCZYWIŚCIE, możliwa jest kontrkandydatura, ale w warunkach meksykańskich, gdzie cała władza po najmniejszy za kątek kraju jest zmonopolizowana przez jedną partię, inni kandydaci mają nikłe szanse, równe praktycznie zeru.

PRZYJĘŁO SIĘ W MEKSYKU TWIERDZENIE, jakoby prezydenci reprezentowali na przemian koncepcje postępowe i zachowawcze. Obecny prezydent, Lopez Mateos, uchodzi powszechnie za jednego z najbardziej postępowych w historii Meksyku. Teza o „przemianach” nakazywałaby tym razem oczekiwać wyboru kandydata bardziej zachowawczego. Jednakże bystrzy obserwatorzy uważają, iż właśnie teraz nastąpi ostateczny rozstrzał z tradycją. Przyszły prezydent



— Bo ja uznaję tylko radykalne metody...

Rys. E. Measek

# OSOBLIWI

SPOŚRÓD NIEMALEJ LICZBY FAŁSZÓW, przeinaczeń, czy wręcz oszczerstw użytych ostatnio w kampanii propagandowej, mającej uzasadnić z gruntu błędne stanowisko przywódców chińskich w podstawowych dla współczesnego świata sprawach wojny i pokoju — jeden z „zarzutów” budzi w Polsce szczególne zdumienie i oburzenie. Dotyczy on stanowiska ZSRR wobec Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

SPRAWY NRD, jej polityki, jej pozycji międzynarodowej interesują naszą opinię nie tylko dlatego, że jest to nasz zachodni sąsiad, że jest to kraj socjalistyczny, z którym łączą Polskę więzy uszczelnionej i stale zacieśniającej się współpracy. Sprawy NRD interesują nas żywo również dlatego, że Niemiecka Republika Demokratyczna jest tym z dwóch istniejących państw niemieckich, które od początku swego istnienia realizowało uchwały poczdamskie zgodnie z interesami bezpieczeństwa sąsiadów Niemiec i którego stanowisko w sprawie rozwiązania problemu niemieckiego w pełni odpowiada także naszemu stanowisku.

OD 14 LAT, od chwili swego powstania, NRD jest przedmiotem ataków ze strony najbardziej reakcyjnych i antykomunistycznych ośrodków zachodnich, a przede wszystkim ze strony rewizjonistycznych polityków i ugrupowań. NRF.

Mimo takiej wrożej postawy, mimo prób izolacji gospodarczej i innych faktów dyskryminacji ze strony państw zachodnich — NRD nie tylko istniała, ale rozwijała się, rozbudowywała swą gospodarkę.

I OTO TERAZ, kiedy po latach napięcia międzynarodowego nastąpił pierwszy krok na drodze odprężenia, znajdujemy w oświadczeniach chińskich, atakujących Układ Moskiewski, insynuację zmierzającą do wykazania, że Związek Radziecki zawierając ten układ „złożył w ofierze” sta-

tus międzynarodowy NRD. Tak więc przedstawiciele ChRL wystąpili w charakterze... obrońców NRD przed Związkiem Radzieckim.

Zarzut jest tak absurdalny, że wprost trudno z nim polemizować. Rozumowanie strony chińskiej stanowi przy tym jaskrawy przykład dogmatycznego myślenia, doktrynizmu charakterystycznego dla wszelkiej polityki oderwanej od oceny rzeczywistych faktów. Jak wiadomo, NRD należy do tych państw, które pierwsze podpisały Układ Moskiewski. Przywódcy chińscy uważają, że jeśli podpisanie układu przez NRD nie pociągnęło za sobą jej uznania przez państwa zachodnie — to przekreślono tym samym jej międzynarodową pozycję.

Dla dogmatycznego sposobu myślenia nie istnieje problem realności takich czy innych postulatów, nie istnieje hierarchia ważności, nie istnieje nawet zwykła refleksja: CO MA JEDNO DO DRUGIEGO? Dla doktryniera istnieje tylko zasada: wszystko albo nie. Innymi słowy: jeśli mocarstwa zachodnie nie były gotowe uznać NRD — nie należało zawierac układu.

Przykro to stwierdzić, ale niemal identyczny tok rozumowania zaprezentowali... najbardziej skrajni rewizjonści zachodniomocni, a w pewnym stopniu i rząd NRF. Oni również atakując Układ Moskiewski wysuwali żądanie, by mocarstwa zachodnie nie rokowały z ZSRR, jeśli nie nastąpi zjednoczenie Niemiec, oczywiście zgodnie z ich „koncepcją”, to jest poprzez likwidację NRD. A rząd federalny przystępując w końcu do układu nie ośmieszył uszem i wobec oznajmić, że tylko on reprezentuje Niemcy. Nieważne są bowiem fakty, ważna jest doktryna...

Halina BRODZKA (ZAP)

# „OBROŃCY”



# Formalizm - wróg nr 1

PRZYSŁOWIE powiada, że przyzwyczajenie staje się drugą naturą człowieka. Jak w każdym przysłówiu i w tym zawarta jest spora doza prawdy. Kierownictwa naszych przedsiębiorstw przyzwyczajały się do realizowania planów produkcyjnych raczej drogą najłatwiejszą, nie wymagającą znacznych wysiłków — wzrostem zatrudnienia i nadmierną liczbą godzin nadliczbowych.

CO WAŻNIEJSZE — wiele zakładów zdołało przeformować swój punkt widzenia nawet w jednostkach nadrzędnych, wskutek czego w planach ujęto zbyt wysoki przyrost zatrudnienia. Godzinami nadliczbowymi szafowano nawet w I kwartale, a więc wówczas, gdy ze względu na mrozy trudno było czasami pracować w godzinach normalnych. Najlepszym tego dowodem

jest fakt, że w I kwartale br. suma godzin nadliczbowych wzrosła w porównaniu do analogicznego okresu ub. r. o 25,9 proc.

To niedobre przyzwyczajenie tkwi tak mocno w świadomości aktywnych kierowniczych, że nawet obecnie, w trakcie realizacji uchwały Rady Ministrów i CRZZ, mimo włączenia do tych prac aktywnego gospodarstwa, partyjnego i związkowego, trudno jest zerwać z formalnymi traktowaniami problemu. Wystarczy stwierdzić, że na 40 przedsiębiorstw, które zgłosiły zakończenie oceny i wyznaczyły posiadzenia KSR w celu przedyskutowania i zatwierdzenia opracowanych analiz — musiano przesunąć terminy 12 KSR, ponieważ materiały przedstawione przez komisje były powierzchowne, nie uwzględniały wielu zagadnień wskazanych przez uchwałę i właściwie analizami nie były.

ki, że uchwałę potraktowano jako jednorazową akcję według zasady — ot, wykazano, jakies tam efekty i dadzą nam spokój. Stąd też niektórzy nie wiązano analiz z zadaniami planowymi na IV kwartał br. oraz na rok 1964, zapomniano, że prace te muszą dać konkretne, długofalowe efekty gospodarcze — większą produkcję — tańszymi kosztami. Nie chodzi przy tym o rezultat jednorazowy, lecz o naukę nie aktywnego gospodarstwa u mniejszości liczenia, zważania nie tylko na to, ile się robi, ale również — a może przede wszystkim — za ile.

Należy jeszcze wyjaśnić sprawę podstawową. Efekty gospodarcze osiągnięte w wyniku uchwały nie obciążają dodatkowo załóg robotniczych. Myślą przewodnią tego przedsięwzięcia jest takie zorganizowanie pracy i zapewnienie takiej dyscypliny, aby załogi wykonywały zadania w normalnym czasie pracy.

M. MUSZYŃSKI  
Instruktor Wydziału  
Ekonomicznego KW PZPR  
w Szczecinie

## Z cyklu: „NASZE MIASTO” - Starówka (Foto — St. Cieślak)

### Dlaczego

### nie w Szczecinie?

## Dolary z... wody

PRZEZ Wałbrzych przepływa potok, który z racji swego zabarwienia nazywany jest przez mieszkańców „czarnym potokiem”. W wodzie potoku, poza pyłem węglowym znajduje się spora ilość związków chemicznych, m.in. fenoli. Ostatnio koksownia „VICTORIA” znużona na swoim terenie urządzenie, którego zadaniem polega na wycelminowaniu z wody użytej w koksowni, fenoli. Rozbudowę instalacji został już zakończony i zakład otrzymuje dajennie około ton tego cennego importowanego przez nas związku chemicznego, co pozwala zaoszczędzić pewną ilość dewiz.

Zachęcamy niektóre szczecińskie zakłady przemysłowe, zainteresowane od lat sekcjami Odre, by zainteresowały się wałbrzyskim pomysłem. (ZAP).

### Przy świecach dla nauczycieli

## Może by tak częściej?

W UBIEGŁYM tygodniu w Zamku odbył się koncert kameralny dla kierowników szkół dla pracujących z województwa, którzy przyjechali tu na konferencję, związaną z nowym rokiem szkolnym. Jak zwykle, koncert przy świecach zorganizowali: Tworzystwo Muzyczne im. Wieniawskiego, Filharmonia oraz WDK. Wydarzenie to nie było jakie zwyczajny, iż niektórzy z uczestników konferencji oraz wieczoru kameralnego w tego typu koncercie brał udział... po raz pierwszy.

— Zdajemy sobie sprawę z powagi tego zjawiska — powiedziała mi nauczycielka ze szkoły przy ul. Małopolskiej — chociażby dlatego, że z nowym rokiem szkolnym audycje umuzykalniające będą już obowiązywały dzieci od pierwszej klasy szkoły podstawowej. Jak mi się będąmy przy nich czuć...?

Sluchacze, choć w większości nieobecni ze sztuką muzykowania, poddali się całkiem urokowi sztuki barokowej (HAENDEL, VERRACINI, HAYDN) i romantycznej (WIENIAWSKI, LOEWIE). Zainteresowały też bardzo ballady — „Czarna” i „Pani Twardowska” niemieckiego kompozytora KARLA LOEWEGO do słów A. MICHEWICZA. Ten twórca ballady romantycznej z okresu przed Schubertem, organista kościoła św. Jakuba i nauczyciel szkoły średniej w Szczecinie, z naszym miastem związany był przez 50 lat, i to właśnie tych lat twórczych. Wykonanie jego ballad było polską w Szczecinie — a być może i w kraju — premiery. A szkoda, że tak późno odkryliśmy tej klasy muzyczne szczecińskie, świadczące o związkach kulturowych polsko-niemieckich. Tym bardziej, że muzyka Loewego jest niezwykle interesująca, że tak bardzo leży w sarmackim charakterze mickiewiczyńskich strof. Trzeba powiedzieć, że ballady znalazły doskonałą interpretację, spiewańkę obdarzona głosem o dużej skali i szlachetnej barwie — Apolonie ZUBRYŃSKA, której na fortepianie akompaniował J. STERNALSKI. Drugi solista wieczoru — skrzypek naszej Filharmonii Zygmunta WALTER — bardzo ładnie zagrał „Legendę” WIENIAWSKIEGO.

A wracając do nauczycieli, życzymy im, by Kuratorium częściej pomyślało o ich spotkaniach z muzyką.

URSZULA POMORSKA

## Czytajcie Tygodniki

### KONIEC ERY ZAŁĄCZNIKA?

CZYJ czas jest droższy: interesanta czy urzędniaka? — za pytuje Małgorzata Szejnert w artykule pt. „KONIEC ERY ZAŁĄCZNIKA”? I odpowiada: oczywiście, że czas interesanta (co nie oznacza lekceważenia cennego skądinąd czasu urzędniaka), bo na odetwaranych od swoich codziennych zajęć, wyzyskujących przy okienkach nauczycieli, lekarzy, rzemieślników, czekają w tym czasie

tyśiące uczniów, pacjentów, klientów.

Tymczasem zakorzenione tradycje naszych urzędów przerzucają na pełnią wiele ciężarów, obciążając go sprawami, którymi mógłby i powinien — zająć się sam urząd. Cóż się toż wynagane „załączniki” są zgoła niepotrzebne, bo odpowiednie dane znajdują się po prostu w dowodach osobistych...

Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy powzielo w październiku ub. roku bardzo rozsądną uchwałę, ograniczającą te praktyki — w sumie zaoszczędziło to klientom w ciągu jednego tylko roku starów o około 400 tysięcy wydatków z akt stanu cywilnego, 230 tysięcy rozmaitych zaświadczeń itp. Obiecyano też, że w przyszłości zyskał na tej uchwałie około 700 tysięcy godzin wolnego czasu rocznie!

Bogactwa! Heł! to przez ten czas można zrobić rzeczy pożyteczne, a w każdym razie przyjemniejsze niż bieganie po urzędach! Jest więc o co walczyć — i walczyć należy, koniec ery załącznika — w urzędach — obyż nie tylko warszawskich — już się zbliża.

### RZECZYCNICY PRAWA

#### I „SPRAWY RODZINNE”

W „PRAWIE I ZYCIU” polecamy uwadze Czytelników dwie interesujące pozycje. W pierwszej z nich — pt. „Sprawy rodzinne” (Kazimierza Ka-kola), opisano dramatyczne perypetie pewnej urzędniczki w Gdańsku, która naraziła się klucze dyrektorów z gastronomii — i mimo, że wygrała sprawę we wszystkich odpowiednich instancjach, nie może doznać sprawiedliwości.

W drugiej — Filip Graboś („Rzeczniacy prawa czy pracodawcy”) omawia niedrogi z sytuacji w wielu zakładach pracy, zatrudniających radców prawnych, którzy powinni być stróżami prawa, a w praktyce zmuszeni są do uprawiania rozmaitych form prawnej obrony dyrektorów — pracodawców nawet w niesposobnych sprawach.

W tymże numerze „PRAWA I ZYCIE” — niezmiernie interesująca dyskusja prawników na temat plag naszego sądownictwa (zw. „spyszkówek” (100—200 tysięcy rocznie). Chodzi o odciążenie sądów państwowych i przerzucenia niektórych z tych spraw na sądy społeczne.

Gdy mowa o prawie — zwracamy uwagę na wydrżkowaną w „POLITYCE” pt. „Ranga prawa i prawnika” rozmowę wybitnych prawników polskich z przedstawicielami redakcji tego pisma — na temat stanu nauk prawniczych i praktyki w jej stosowaniu.

### DEGRADACJA KSIĄZKI

POD powyższym tytułem Celestyn Kwiecień w „ZYCIU LI TERACKIM” analizuje bardzo rzetelnie ruch wydawniczy w naszym kraju w ostatnich latach stwierdzając, że tendencja spadkowa osiągnęła w roku 1962 stan w wysokim stopniu niepokojący, określony jako „wyprowadzanie likwidacyjna” (wartość sprzedanych rocznie przekroczyła wartość rocznej produkcji). Wniosek: trzeba z hamować proces degradacji książki, wyrównując do istotnych potrzeb życia. (j)

## POLSKIE TRAWLERY dla brytyjskiego rybołówstwa

„ANGIELSKIE” czasopiśmie rybackim „The Fishing World” i „The Fishing News” coraz więcej uwagi poświęcają odciążeniemu polskiego rybołówstwa morskiego na Adriatyku oraz sukcesom budownictwa statków rybackich w Polsce.

Dotychczas jednak materiały o naszych szczeniach były zwykle związane z mniej lub bardziej wyraźnie zarysowanymi dążeniami do wymagania eksportu wyposażenia statków do Polski.

O budowie statków dla angielskich armatorów było na ogół głucho. Jak wiadomo, angielski przemysł szczeniowy przeżywa ostatnio poważny kryzys i szereg zakładów z braku zamówień ma przestoje lub ulega likwidacji. Na ogół też w tym układzie lokowanie zamówień za granicami kraju jest w Zjednoczonym Królestwie niepopularne.

TYM BARDZIEJ jest znanie, że w „The Fishing News” znajduje się w drugiej połowie sierpnia na łaskę pod tytułem: „Polska szczeni buduje trawler dla Grimsby”, która w zrywie tonie podaje do wiadomości, że przedsiębiorstwo rybackie Boston Deep Sea Fisheries Ltd. w porcie Grimsby buduje sta tek w Szczecinie. Podany jest dość szczegółowy opis tego statku, który „jako pierwszy budowany w Polsce trawler” powinien w roku przyszłym zjawić się w Grimsby.

Czasopiśmie dodaje, że również inny armator z tego portu, Abunda Fishing Co. Ltd. interesuje się żywo budową nowych jednostek w Polsce. „Fishing News” cytuje przy tym zdanie kierownika tego przedsiębiorstwa Denysa Peitchell: „Jeśli nawet nie uda nam się ukończyć zamówienia z pożądanym terminem dostawy, skłonni jesteśmy zgodzić się na termin późniejszy...”. Wydaje się, że zdobycie angielskiego rynku, po francuskim, jest poważnym sukcesem zarówno przy myślu określonego, jak CHZ „Centromor”. (ZAP)



WYSTAWY SKLEPOWE mace ciastki „CEPELLI” proponują krajowym i zagranicznym turystom duży wybór różnych pamiątkarskich drobiazgów.

Szczególnym powodzeniem cieszy się artystycznie wykonana galeria z masy bursztynowej. Na zdjęciu: ekspozycja bursztynowa w jednym ze sklepów „CEPELLI” (a)

Foto — St. Cieślak

## „EWELINA Z KOSZALINA”

ganizowanym przez rozgłośnię w Koszalinie. Jedną z nich będzie piosenka pt. „Ewelina z Koszalina”.

Wśród wielu atrakcji koncertu, największą będzie obecnie wszystkich koszalinianek noszących imię Ewelina.

# KOBIETA NA SMYCZCE

**PONIEWAŻ** zasadniczy kierunek mody się nie zmienił: spódniczki zostały krótkie i proste, sukienki nie-odcinane, kostiumy „chanel kowate” (z trochę dłuższym żakietem), tkaniny włocha te lub supełkowe, itd. — chcemy poinformować o dodatkach do zasadniczego stroju. Dodatki nie zmieniają sylwetki, lecz umiejętnie stosowane, dają jej tak zwany sztyk, co także najlepszej przyjaciółce mówić: Zosia nosi kiecę sprzed dwóch lat, a wygląda jak prosto z Paryża...

Oto kilka najnowszych detali, demonstrowanych na pokazie kolekcji „Mody Polskiej”. Do sportowej sukienki: pasek-smyczka z wąskiej skóry w kolorze brąz lub brązowym, zakończony pętelką albo supełem. Gładka bluzka z zerówki lub popeliny przyszła do spódniczki z tweedu (wełna nie leży na figurze!). Chustka futrzana, z misia, pluszu, a w najgorszym razie z szynszylu — na głowę i taka sama na szyję, zapina na na karku. Półka na sukienkę idąca od koltwierzka aż do linii bioder — z naszytymi na niej guzikami.

mi. „Pikotki” (rodzaj wypukłej pasmanterii) umieszczone na mankietach w dwóch rzędach jak galony admirała. Dekolt „televizyjny” do malej czarnej — po południowej sukienki: dość głębokie wycięcie karo z zaokrąglonymi kątami. Kapelusze pontyfikalny: rodzaj

owalnego półmiska z prostym rondkiem i niską główką. I gwóźdź jesien-nych dodatków: getropi-oczychy z misia, pluszu, pu szystej wełny, tweedu albo innej rzeczy, która ciepła jest i noszone na półbutach niczym kamazki dzieci zón-nych... (if)



**MODA JESIENNA 1963:** spódnica i żakiet 3/4, z welny w szerokie, kolorowe pasy. Spódnica prosta, żakiet o krytym zapięciu, po rzerzony bardzo nisko wszystkimi rękawami. Zamiat kolnierza — szeroki szalik przewiązany pod brodą. Model nowojorski.

(CAF)

## UWAGA - GETRY W MODZIE!

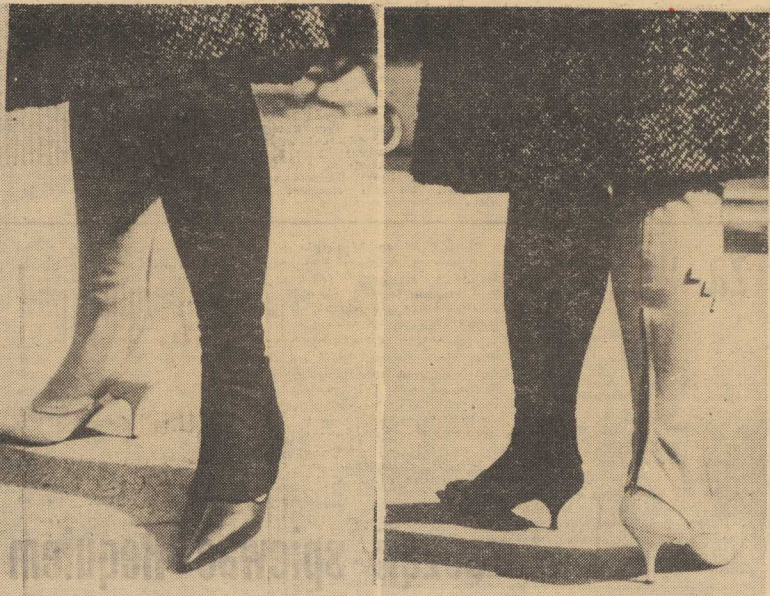
**UWAGA — GETRY W MODZIE!** I to długie, do kolan. Mogą być kolorowe, gładkie lub w kratkę. Na zdjęciu widzimy modelkę w leńderską (a ściślej — jej nogi) prezentującą getry z filu.

(CAF)

## Kurier z muszka

(15—22 IX, 1967 r.)

- ♦ W UBIEGŁA niedziele uruchomiono nową linie komunikacyjną na Odrze. Polaczy ona Szczecin z Tychem. Na linii tej będzie stałe kursowały mł „Polanie”.
- ♦ PIĘKNY zagłowiec Państwowej Szkoły Morskiej „Dar Pomorza” po wroci przed kilkunastu dniami do Szczecina jako do swego portu macierzystego z rejsu do Oslo, Antwerpii i Kopeniagi. W Antwerpii na „Darze Pomorza” został wmontowany radar.
- ♦ W DNIE 15 września przybył do portu szczecińskiego z półowców dalekomorskich na Morzu Północnym trawler „Lawica”. Jest to już drugi statek dalekomorski w Szczecinie. „Lawica” przywiozła 32,2 tonny świeżych śledzi.
- ♦ OBYWATELI zasłużonych przy repolonizacji i zagospodarowaniu Pomorza Zachodniego czeka nagroda w postaci pamiątkowej odznaki GRYP POMORSKI. Pierwszą taką odznakę — specjalnego splota otrzymał prezydent Bolesław Bierut na uroczystym posiedzeniu Wojewódzkiej Rady Narodowej w dniu 28 czerwca SZPERACZ



Jan Papuga

## Wyspy Oweze\*

Wysp Oweczych wciąż nie było widać, ani na następnej wachcie. Daremnie wypatrywały przed dziobem. Burę, brudne chmury wisiały nisko, zdawało się, że tuż nad czubami masztów horyzont był zamglony. Czasami przechodzili przez smugę białej mgły leżącej na wodzie. Dopiero wieczorem na wachcie usłyszeli z dziobu jedno uderzenie dzwonu. Młodzieńki trzeci szturman, mający wach-ty, długo upatrywał się w zamglony horyzont przez lunetę. Po chwili rozjaśniło się trochę i uszyscy mogli zobaczyć gołym okiem czerniejący się wąskim pasmem ląd. Na mostek wtoczył się kapitan, kazał sobie podać lornetkę. Dokładnie oglądał zarysy lądu, potem uszedł do sterówki, zajrzał w kompas i społe lba rzucił okiem na sterującego Franka. Franek uśmiechnął się do niego, ale kapitan nie lubił tego, żądał tylko dobrego sterowania. Ląd teraz widać było dobrze, czarne, gołe, niewysokie skały bez żadnego śladu roślin i ludzi. Pośrodku widać było waziatki pasel cięśniny, oddzielającej wyspy od siebie. Franek sterował prosto na nią. Kiedy już, już miał ucho- dzić, chmura mgły zakryła uszystko. Do sterówki uszedł kapitan, szturmanowi kazał postawić telegraf na „małą”, sam utkwił oczy w kompasie. Podniósł je na chwilę na sternika i rzucił:

— Dasz radę?

— Dam — odpowiedział Franek, nie odrywając oczu z kursu.

— Ani pół stopnia, dorzucił z groźbą w głosie.

Frankowi nie trzeba było i tego. Wiedział, że teraz w dużej mierze zależy od niego, czy wejdą w wąską cięśninę, czy za-kończą na skalach. „Vingaren” miał cudowne urządzenie sterowe o napędzie elektrycznym. Małe koło przy kręceniu sta-wiało zawsze jednakowy opór, nie za słaby, bez żadnego luzu i zacięcia. Twarz Franka była skupiona i spokojna, czujne oczy wiedziały naprzód, czy kreska kursowa ma zaniknąć ze st- kursu, jeśli schodziła dawał sprzyjne, wyrównywał — kiedy miała zamiar wracać. Szli bardzo wolno we mgłę. Kiedy słaby podmuch wiatru zepchnął statek, Franek unosił oczy znad kom-pasu; widział czarne pasemko wody z obu stron okoline jez- czne czarniejszymi skałami. Byli w cięśninie. Patrzył teraz przez szyby i sterował środkiem. Szturman co chwila spoj- dał na kompas. Kapitan poszedł na drugie skrzydło, chrząknął; głośno — był zadowolony. Franek widział Bolka na dziobie, ten wpatrywał się w bliskie nagie skały. Daleko znów było widać mgły, które przesłaniały wszystko. Kiedy podchodziła siewa chmura szturman rzucił:

— Steruj teraz na kompas — podał mu kurs i wypadł na skrzydło.

„Vingaren” znów szedł w brudnej wacie. Mgła czasem rzęda i widać było brzegi wysp. Z lewego skrzydła sły- chać było wołanie szturmana:

— Stopień w lewo!

— Stopień w lewo — odpowiedział.

Z dziobu doszedł dzwon.

— Trzy stopnie w lewo!

Franek powtórzył i naprowadzał na nowy kurs. Tak le- żli zółwio kilkanaście minut. Przy wylocie mgła zesła- jak na przekór. Szli teraz otwartą wodą prawym brze- giem wyspy. Znowu zagrodziła im drogę wysępka. Z dzi- obu poszła w dół kotwica. Statek obrócił się pod wiatr. Na brzegu widać było maleńkie domki dymiące z kominów. „Vingaren” co chwila hucał syreną, wołał kogoś. Jego dźwięczny czysty głos napelniał wyspy przyjemną muzy- ką. Od strony domków od brzegu oderwała się maleńka łódka i szła w ich stronę. Ze statku z podziwem przyglą- dali się jej. Była to mała łódka rybacka, szła pod moto- rem, mocno trzymała się na czubach fal, uszoki dziób w rozbrzegach brał wodę pod siebie. Dźwił się, że tak pró- ści ludzie mogą zbudować taką doskonalość. Wewnątrz siedziało dwóch rybaków w długich butach, w płaszczach deszczowych i ziwesitkach. Jeden przy sterze, drugi koło dziobu. Łódka przysła pod wąską turę. Po chwili na pokład wylał rybak. Jego czerwona burtę „czarna” była zinnem i mgłą. Strzepnął dlonie i poszedł na mostek. Zaraz wyciągnął kotwicę i ruszył pilotowani w nową cięśninę. Jakże maleńkie były domki stojące nad brzegiem. Przeszli krótką cięśniną, pokazała się szersza woda, a z prawej strony czerwone domki osady z maleńkim ko- ściołem. Dźwięnie to uszystko wyglądało, nagie skały, po- tacie pokryte trawą, o brudnej zieleni, gdzieś gdzie kilka owiec — żadnego drzewa. W naturalnym porcie, jaki tuo- rzyle zatoka, stało kilkanaście kutrów i dwa lugry paro- we. „Vingaren” minął to uszystko, uszedł do bardzo wą- skiej cięśniny. Uszedł ze wszystka metrów i pokazała się szeroka woda okolona zewsząd skalistym lądem. Zobaczy- li statki stojące na kotwicach, podeszli do nich i rzucili swoją. Blisko nich leżał jakiś Dun, dalej kilka norwe- skich i szwedzkich. Zatoka była zewsząd okolona wyso- kimi skalistymi brzegami. W dali jak z mgły wylaniały się kopiaiste wzniesienia. Tylko z jednej strony schodził brzeg łagodnie aż do wody, stało tu kilkanaście muro- wanych domków, krytych czerwona dachówka. Na statku uciąż szły morskie wachty. Nocami nie zapalali świateł kotwicznych. Nie dochodził tu wiatr, stali w ciszy. Jed- nego nadwieczora widzieli jak motorówka z pobliskiego Duna sunęła im wzdłuż burty, było w niej dwóch sztur- manów i pięć wyspiarek grubych i tustych jak fok. Ich okrągłe, czerwone burtę z uśmiechem zaglądali do „Vin- garen”. Chłopaki pochyleni nad relingiem upatrywali się w nie jak urzeczni. Kiedy były najbliżej, Franek zawo- lał głośno:

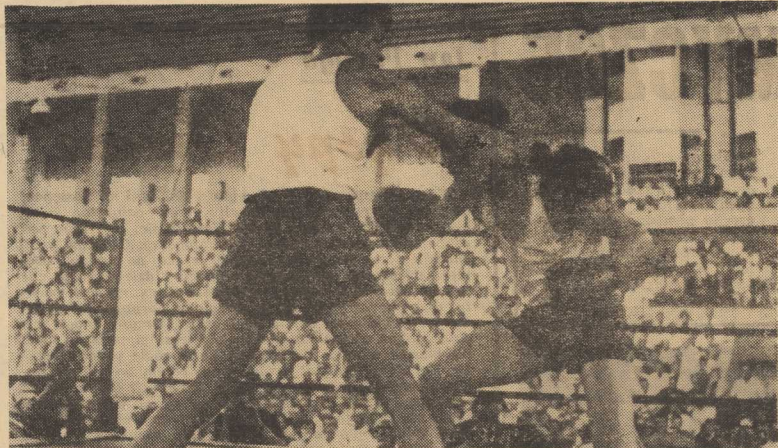
— Przyjemnego wieczoru!

Zaśmiały się. Jedna powiedziała coś po duńsku. Nie mogli się jednak zrozumieć. Ale Szwedzi zaśmiali się i zaczęli do nich wołać:

— Chodźcie do nas!

Dziewczeta nie odpowiedziały. Siedzący przy sterze za- śmiał się. Szalupa zniknęła im za wysoką burty. Z dru- giej burty widzieli jak dziewczeta wychodziły na ciężki trap Duna. Kiwnęły jeszcze do nich rękami i poszły z marynarzami do kabin. Później długo w noc rozlegały się śmiechy i śpiew, dźwięczała harmonia. Dzielne, zdro- we rybacki ze smutnych wysp miały gorące serca i smut- no im nie było.

\* Fragment powieści pt. „CZTERECH Z ALBATROSA”.



Wczoraj na ringach całego kraju rozpoczął się sezon bokserki. Na zdjęciu: — Gutman i Drucis podczas walki o mistrzostwo Polski. Pojedynek ten odbył się w lipcu w Warszawie.

### KOSEWSKI mistrzem Polski

NA TORZE „Cracovia” rozegrano kolarskie zawody torowe o mistrzostwo Polski w wyścigach na 1 km ze startu zatrzymanego oraz wyścigi tandemów w konkurencji seniorów i juniorów.

Tytuł mistrza Polski w wyścigu na 1 km ze startu zatrzymanego w konkurencji seniorów zdobył KOSEWSKI (Ogniwo — Szczecin) — 1.12.

W CZASIE zawodów ustanowiono nowe rekordy Polski — Jerzy Kupczak (Cracovia) w konkurencji juniorów w wyścigu na 200 m ze startu zatrzymanego — 1.06,2, Józefowicz w wyścigu na 20 km ze startu zatrzymanego — 27,39 oraz tandem Cracovia w składzie R. Kupczak — Magiera w wyścigu na 1 km ze startu lotnego — 1.10.

**PRZYPOMINAMY!**  
Dzisiaj o godz. 17 na stadionie POGONI PONIEDZIAŁEK L. A. „KURIERA”  
Atrakcyjne nagrody!  
- ZAPRASZAMY!

### FUNDIN triumfuje na żużlu

NA STADIONIE Wembley, rozegrany został finał tegorocznych żużlowych mistrzostw świata. W obecności 60 tys. widzów piękny sukces odniósł Szwed Ove FUNDIN, który załapał pierwsze miejsce i zdobył tytuł mistrza świata. Szwedki żużlowiec uzyskał 14 pkt. Wyprzedził o 1 pkt. swego rodaka KNUTSSONA. Trzecie miejsce zajął b. mistrz świata Nowozelandczyk BRIGGS — 12 pkt.

### Tylko dla odważnych

15 BM, NA LOTNISKU Aeroklubu Ziemi Lubuskiej w Przyłępie koło Zielonej Góry, rozpoczął się VIII spadochronowe mistrzostwa Polski.

Pierwszą konkurencją — skoki girnowe — wygrali reprezentanci Aero Klubu Warszawskiego 1142,353 pkt. przed Aeroklubem Gdańskim.

**TU TOTO**  
13-17-20-23-35-38 (9)

## Czy koniecznie potrzebny alarm? Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie...

Gwiazdy pływackie z sektora kibiców Pogoni, żegnają odchodzących na przerwy piłkarzy szcześcińskich podczas wczorajszego meczu Pogoń — ŁKS. Jeszcze wcześniej podczas meczu Arkonii — Wisła na stadionie w Łasku byliśmy świadkami podobnego kwitowania przez kibiców niefortunnych poczniań piłkarzy Arkonii. W ogóle od pewnego czasu daje się zauważyć na stadionach naszych ligowców dość szczególny objaw: każde potknięcie Pogoni czy Arkonii spotyka się z osłownym potępieniem, gwizdami, wymyślaniami. Czy słusznie?

NA PEWNO mamy prawo wymagać, aby nasze drużyny grały dobrze, aby ich występy zwłaszcza na własnych boiskach nie kończyły się porażkami. Widz płacący 15 złotych za bilet wstępu na mecz ma prawo wymagać aby nie często wano go „chata”, jeśli jednak tak się dzieje, że piłkarze szcześcińscy schodzą z boiska pokonani, że są gorsi, lub przy braku szczęścia nie udaje im się strzelić bramki — czy koniecznie musimy gwizdać?

TO FAKT, że poczynania Gacki podczas wczorajszego meczu z ŁKS-em mogły przyprawić najsłabszego kibica o nerwy tick, że z równowagi mogły wyprowadzić nieudolne próby sforsowania bramki Horna przez napastników portowców. Dlaczego spotkały się jednak z takim potępieniem ze strony własnych kibiców?

PRZYŚLÓWIE MOWI, że „prawdziwych przyjaciół — poznaje się w biedzie”. Tych przyjaciół zarówno Pogoń jak i Arkonia mają w tej chwili niewielu. A wydaje się, że właśnie teraz, kiedy po seriach porażek tych drużyn wytworzyła się nieprzychylna atmosfera wokół piłkarzy szcześcińskich, kiedy istnieje możliwość opuszczenia szeregów ekstraklasy przez obydwie nasze drużyny, należy stwożyć klimat serdeczności i zaufania. Na pewno przyjdzie to z trudnością szcześcińskim sympatykom i piłkarzom, ale warto się o wytworzenie takiego klimatu pokusić.

### JESTEŚMY na Pomorzu Zachodnim — i nie tylko na Pomorzu — jedynym miastem po

WSPANIAŁA postawa naszych lekkoatletów na trójmeczcu Polska — NRD — RFSRR w Moskwie odbiła się szerokim echem wśród tysięcy miłośników „królowej sportów” w Polsce, wzbudzając podziw i zdumienie. A jeszcze nie tak dawno, po przegranych meczu ze Stanami Zjednoczonymi, o bar dziej zapalczywi, rozpoczęli serię apoplektycznych ataków na naszą drużynę narodową, serię „omikniętych analiz i dociekań”. Zaczęto załamywać ręce nad „rozpadającym się w proch i w pył” polskim wunderteamem.

TYM WSZYSTKIM placzkom, którzy za wcześnie zaczęli śpiewać „requiem” drużyna Sidiy i Szmidta dala należały odpowiedź i... odprawę na stadionie w Łużnikach, a jeszcze wcześniej w meczu z Finlandią w Helsinkach. Druzogocące zwycięstwo nad Finami różnicą 50 punktów i zdecydowany triumf w meczach z RFSRR i NRD jest wynikkiem konsolidacji i niezwykłej wprost ambicji całego zespołu po serii ataków „wsiękłych”.

siadającym dwie drużyny piłkarskie w ekstraklasie. Zadzroszcza nam tego stanu posiadania okręgi o bogatych iradyacjach piłkarskich. „Młyn na wodę” w ich pragnieniach stanowią gwiazdy, które słyszą na naszych stadionach.

DLACZEGO nie mamy sobie przypomnieć czasów, gdy dopnie drużyny portowców, przez tysiące szcześcińian, słysząc było aż na Wojska Polskiego, gdy drużyna No wałka i Jerominka na rękach zno-



szone do szatni. To na pewno pomogło im jako piłkarzom, poprawiło ich samopoczucie. W rozmowach z naszymi piłkarzami, którzy nota bene zawsze z uwagą wysłuchują krytycznych uwag, wyczuwamy od pewnego czasu rozczalenie. Grany w Szczecinie zawsze z trenną, większą niż na wyjazdach. Bardziej boją i zalamują gwiazdy własnych kibiców. Szkodą, że nasi kibice nie wiedzą, że w chwilach najgorszej depresji, milkanasie za checających, zycielnych okrzyków na trybunach potrafi z nas wykrzesać dodatkowy zapas siły i energii, że właśnie w chwili gdy wydaje się, że wszystko jest stracone — można mecz wygrać...

## Tym, którzy za wcześnie

SUKCESU w Moskwie nie pomniejsza nawet fakt, że w drużynie Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej zabrakło tej klasy zawodników co Brumel czy Ter Ouanesjan. Z pewnością wygraliby oni swoje konkurencje, ale i tak byłoby to za mało, aby pokonać doskonały zespół polski.

CIESZYMY SIĘ nie tylko ze zwycięstwa. Niektóre wyniki osiągnięte przez Polaków są przedziwnej jakości. No bo jakże nie będą wspominali na całym świecie o 50 zwycięstwach Janusza Sidiy na odległość ponad 80 metrów (81.10), lub świetnych czasach naszych sztafet na 4x100 m (39.6) i 4x400 m (3.08.2). A 16.88 m Szmidta w trójskoku, który nie ma w tej chwili godnego rywalu pod wszystkimi szerokościami geograficznymi naszego globu? To wszystko się liczy.

DZIĘKUJEMY naszym reprezentantom za wiele emocji i wrażeń, które przeżyliśmy przy telewizorach i głośnikach radiowych. Dziękujemy za piękne zwycięstwo. (am)

## Szombierki nadal liderem w ekstraklasie

PO 7 KOLEJCE ROZGRYWEK NASZEJ PIŁKARSKIEJ EKSTRAKLASY NA PIKRSZYCH TRZECH MIEJSCACH W TABELI NIE NASTĄPIŁY ŻADNE ZMIANY. NADAL PROWADZI SZOMBIERKI BYTOM PRZED GÓRNIKIM ZABRZE I ZAGŁĘBIEM SOSNOWIĘC. WSZYSTKIE TE DRUŻYNY MAJĄ PO 11 PKT.

### NRD-NRF 3:0

W obecności 60 tys. widzów rozegrano w niedziele przedolimpijskie spotkanie eliminacyjne między drużynami piłkarskimi NRD i NRF. Było to pierwsze od 1939 r. spotkanie piłkarskie drużyn obu państw w. Zwyciężył — zespół NRD 3:0 (2:0). Bramki dla NRD zdobyli Kleiminger, Stocker, Nöelcher. Waleo zastrzeżyć, że drużyna zachodniemiecka pokonała ostatnio Holandię 1:0, Francję 1:0 oraz Anglię 4:2.

Spotkanie rewanżowe odbędzie się w przyszłą niedzielę w Hanowerze (NRF).

MECZE siódmej kolejki nie stały w wysokim poziomie. Najlepsi nasi piłkarze wyraźnie się oszczędzali przed oczekiwaniem ich za tydzień meczem reprezentacji Polski z Turcją. Jedynie Brychczy w Warszawie popisywał się efektywnymi zagraniem. W Górniku Zabrze zmagający młodzi zawodnicy Musiałek i Lubanski odpowiadali przed srodownym ciężkim meczem o Puchar Europy z wiedeńską Austrią. Świetny Szoltyśki grał tylko połowę meczu i to na „złomionych obrotach”. W sumie ostatnie mecze nie były absolutnie przegłędem formy reprezentantów.

Na czesie listy najlepszych strzelców uomonili się Brychczy, który zdobył już 8 bramek. Po 6 bramek mają Liberda, Gajda i Zmijewski.



I LIGA

Górník — Unia	2:0	(1:0)
Odra — Gwardia	2:0	(1:0)
Polonia — Ruch	2:2	(1:0)
Sia — Zagłębie	1:3	(0:1)
Wisła — Szombierki	0:2	(0:1)
Pogoń ŁKS	1:2	(0:0)
Legia — Arkonia	5:1	(3:1)

TABELA

1. Szombierki	11:3	15:6
2. Górnik	11:3	14:5
3. Zagłębie	11:3	14:11
4. Legia	9:5	20:10
5. Polonia	9:5	16:12
6. Odra	8:8	13:8
7. Sia	7:7	13:12
8. Wisla	7:7	6:7
9. ARKONIA	5:9	9:13
10. Unia	5:9	12:8
11. Gwardia	5:8	6:12
12. Ruch	5:8	8:15
13. ŁKS	4:4	8:17
14. POGOŃ	1:13	5:15

II LIGA

Wawel — Cracovia	1:4	(0:2)
Polonia — Garbarnia	0:0	(0:0)
Lechia — Karpaty	0:0	(0:0)
Sia — Górnik	2:0	(0:0)
Śląsk — Lublinianka	2:0	(1:0)
Start — Rapid	3:1	(0:1)
Raków — Zawisza	1:1	(1:0)
Lechia — Piast	4:0	(0:0)

TABELA

1. Cracovia	9:9	14:7
2. Śląsk	9:3	8:2
3. Start	9:3	17:13
4. Lublinianka	8:4	11:10
5. Sia	7:5	6:4
6. Górnik	7:5	20:9
7. Rapid	6:6	15:23
8. Polonia	6:6	9:8
9. Raków	6:6	10:10
10. Lechia	6:6	9:9
11. Garbarnia	6:6	6:7
12. Karpaty	5:7	6:6
13. Zawisza	5:7	5:9
14. Lech	4:8	5:8
15. Wawel	2:10	3:11
16. Piast	1:11	9:16

III LIGA

Osadnik — Czarna	1:3	(1:0)
Pogoń Barlinek — Błękitni	5:2	(2:0)
Odra — Dąb	1:4	(0:0)

TABELA

1. Pogoń I-B	8:0	9:3
2. Wiarus	6:2	19:5
3. Arkonia I-B	6:9	12:9
4. Osadnik	6:3	6:3
5. Pogoń Barl.	5:3	0:10
6. Dąb	4:4	11:13
7. Czarna	2:6	6:7
8. Błękitni	3:5	7:22
9. Odra	0:6	2:10
10. Swit	0:8	2:19

### Porażka kajakarzy w Szwecji

W SZWEDZKIEJ miejscowości Vesterwijk rozegrany został trójmecz kajakarzy Szwecja — Polska — Holandia. W konkurencji kobiet i mężczyzn zwyciężyła Szwecja 88 pkt. przed Polską 67 i Holandią 47 pkt. Reprezentanci Szwecji wygrali 7 wyścigów, Polacy 4, a Holendrzy — żadnego. Dwa zwycięstwa dla zespołu polskiego odniósł w wyścigach na 500 i 1000 m dwójka Kapłaniak — Zieliński.

### II eliminacja motocrossowa

W NOWEJ HUCIE rozegrano wyścigi motocrossowe, stanowiące drugą eliminację do mistrzostw Polski strefy wschodniej. Zawodcom przysięgło się ponad 50 tys. widzów. W poszczególnych kategoriach zwycięstwa odnieśli: w klasie 125 ccm HARAZIM (SHL Kielce) na SHL, w klasie 175 ccm Wieczorek (SHL Kielce) na SHL oraz w klasie 250 ccm Harazim na SHL.

## zaczęli śpiewać Requiem

Z handlowego notatnika

**PO CO SA?**  
Konia z rzędem temu, kto wskaze nam kiosk „Ruchni”, w którym można kupić karty pocztowe z widokami Szczecina. Wskazanie planu sakramentalna odpowiedź: nie ma.  
Nie ma również, i to permanentnie, popularnych zyletek „Extra-Lodź”. W drogeriach również oferuje się klientom tylko drogie ostrza zagranicze, w cenie 4 — 5 zł.

**NIEPRAWDOPODOBNE**  
To był szokujący widok. W sklepie rybnym przy ul. Jarońskiego ekspedientka w skupieniu odcinała wędemu jego rzewi głowę i ogon. Sądziła, że dziwi się jej Skardeczek znowu! Centrala rybną, która zdobyła się na taki gest wobec klienta, nie każe już mu płacić za niejadłach części. Kiedyż, ach kiedyż, za węgorzem pójda inna ryby?

**W CZYM PRAĆ?**  
Ze szczecińskich drogerii znowu wymiotił wszystkie proszki na pranie. Takie „kaktusiki” przewyżamy co jakis czas. Okazuje się, że fabryki nie realizują zawartych umów w terminie.

**REKLAMA!**  
Stragany warzywne przy pl. Zolnierskiej. Klientów nie ma.  
Czy te sliwki nie są robaczki?  
Ekspedientka: — Nie, a choćby nawet. Co tam takie robaczki. Gorsze są te, które nas będą jady! (a2)

**JAK TO PANU ZŁATWIĘ**  
Michał B. długo przemysłował nad tym, jakby podnieść swą stopę życiową, zanim skonkretyzował plan działania. Wykorzystując brak mieszkań i naiwność poszukujących, przy różnych okazjach powoływał się na swe rzekome znajomości wśród kierowników i pracowników kwaterek. Nie wiedząc, że wkrótce znalazł klientów, którzy chętnie chcieli skorzystać z jego pośrednictwa. Pan Michał nie odmawiał pomocy i na poczet „kosztów” przyjmował po tysiącu i więcej złotych. Nie gardził również poszczególnymi obiadkami suto zakrapianym wódeczka. Niektórzy wpłacili „wujków” lub „pana magistrów” — jak to nazywano — po 8000 zł, dodając jeszcze dwa zegarki. Ale miłajki dni i nocy, a obiecane mieszkania nikt nie otrzymał. Co niecierpliwsi zaczęli szturmować i atakować „pana magistrów”, sądząc, że nie szukania lub zwrotu pieniędzy. Nie doczekali się ani jednego, ani drugiego z wyjątkiem przypadku, kiedy „wujek” oddał 500 zł, obiecując resztę zwrócić później. W rezultacie skargi jednego z poszkodowanych wdrożono dochodzenia, które wykazały, że „pan magistr” wyłudził osi 1000 zł osobiście i 1000 zł osobiście osi 1000 zł osobiście. Michał B. przebywa w areszcie i niebawem stanie przed sądem. Wierzę, że Michał będzie się musiał rozliczyć ze swych mieszkaniowych obietnic. (3)

**ZGUBIONO** świadectwo 7 kl. szkoły podstawowej dla pracujących nr 3 w Szczecinie na nazwisko Wiesław Clepucha. 7187-G

**ZGUBIONO** kwit nr 2473 z 18.VIII.63 r. wydany przez Komis nr 310 na nazwisko Marian Stankiewicz. 7173-G

**ZGUBIONO** przepustkę portową nr 2303 na nazwisko Józef Olechnowicz. 7174-G

**SKRADZIONO** świadectwo szkolne szkoły podstawowej na nazwisko Tadeusz Kaczka. 7175-G

**ZGUBIONO** pieczętkę o tresce: PP Dom Książki sekcja transportu i spedycji. 7176-G

**ZGUBIONO** legitymację służbową nr 973, wydaną przez Pom. Ak. Med. 7177-G

**ZGUBIONO** legitymację studencką PAM na nazwisko Helena Kownas. 7178-G

**4IX ZGINAŁ** czarny pekinyfik. Ostrzegam przed przywłaszczeniem lub kupnem. Znalazę prozę o odprowadzenie na ul. Bema 12-1. 7188-G

**ZGUBIONO** teczkę, raportówkę czarną, kartę rejestracyjną, zezwolenie MRN Wydz. Przem., książeczkę czekową Banku Rzemiosła, rachunki, zezwolenie na wywóz kamienia, na nazwisko Eugeniusz Paszkowski Szczecin-Dąbie, Klombowa 4. 7189-G

**ZGUBIONO** przepustkę oraz legitymację zw. zaw. wydaną przez ZEZ na nazwisko Franciszek Klimowicz. 7179-G

**ZGUBIONO** legitymację ubezpieczeniową oraz inne dokumenty na nazwisko Waleria Warchol, Szczecin, ul. Kadubka 21-10. 7171-G

**Wieruchomości**  
**DOMEK** jednorodzinny, wyłączony spod kwatunku (3-4 pokoje) kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holda Pruskiego 8 na nr 788. 7131-G

**5,30 HA** z zabudowaniami, elektryczność, 30 min. do miast powiatowego sprężad. Franciszek Tomasz, Piaseczno, poczta Sępólno-Kr., woj. Bydgoszcz. 7132-G

**INOWROCŁAW**, 2 ha ziemi ogrodniczej, szosa, przy mieście sprzedam. Mieczysław Wiekliński, Inowrocław, Kr. Jadwigi 30, tel. 604. 7133-P

**PARCELE** pod budowę, 1000 m kw. oraz ziemię do 2 ha przy granicy Poznania sprze da właściciel. Czyski, Poznań, Gwardia Ludowa 4. 7134-G

**INOWROCŁAW**, śródmieście: domek jednorodzinny, nowy, wyliczony, z przylegającą muirowaną szopą (warsztat, dodatkowe mieszkanie), centralne ogrzewanie — sprzedam. Hermann, Inowrocław, Rybnicka 3. 7135-G

**Matrymonialne**  
**INTELIGENTNEGO**, szlachetnego pana na stanowisku, do lat 52, pozna wdowa kulturalna, pracująca, wiek średni, do wyglądająca młodo, łagodnego uspo sobienia. Fotooferty po ważne — Biuro Ogłoszeń, pl. Holda Pruskiego 8 na nr 770. 7136-G

**KAROL ZIOBRO**  
dlugoletni kasjer NBP II O/M w Szczecinie  
W Zmarłym traćmy ofiarne i zasłużonego pracownika.  
Serdeczne wyrazy współczucia  
Rodzinnie Zmarłego składają  
**PRACOWNICY, RADA ZAKŁADOWA** oraz  
**DYREKCJA NBP II O/M** w Szczecinie

**Różne**  
„AUTO - NAPRAWA”, ul. Waryńskiego 39. Sprawnie i szybko wykonuje naprawy i konserwacje pojazdów mechanicznych. 7104-G

**Praca**  
**UCZCIWA**, szuka pracy domowej. Ul. Szymanowicza 3 (Las Arkoński). 7137-G

**POTRZEBNA** pomoc domowa (dwójce dzieci) Ul. Zdrojowa 24 (pod Lasem Arkońskim). 7108-G

**Kol. Marii Kondratt**  
z powodu tragicznej śmierci Meza składają  
**DYREKCJA, P.O.P., RADA ZAKŁADOWA I WSPÓLPRACOWNICY ZOSP** Woj. Zakładu Usługowo-Produkcyjnego w Szczecinie 7180-G

**Zgubu**  
**SAMODZIELNA** gospo sie dochodząca, potrzebna. Szczecin, Grzegorza z Sanoka II. Referencje konieczne. Zgłoszenia: godz. 16-18. 7140-G

**SAMODZIELNA** gospo sia dochodząca, potrzebna. Szczecin, Grzegorza z Sanoka II. Referencje konieczne. Zgłoszenia: godz. 16-18. 7140-G

**SKRADZIONO** amatorskie prawo jazdy na nazwisko Bogdan Swistak. 7163-G

**ZGUBIONO** świadectwo Zas. Szkoły Energetycznej (Elektrycznej) w Szczecinie na nazwisko Teresa Cheba. 7161-P

**SKRADZIONO** amatorskie prawo jazdy na nazwisko Bogdan Swistak. 7163-G

**ZGUBIONO** przepustkę portową nr 1244 na nazwisko Walenty Siempiak. 7168-G

**ZGUBIONO** legitymację studencką, wydaną przez PAM na nazwisko Liliana Maj. 7179-G

**SKRADZIONO** amatorskie prawo jazdy na nazwisko Bogdan Swistak. 7163-G

**ZGUBIONO** przepustkę portową nr 1244 na nazwisko Walenty Siempiak. 7168-G

**ZGUBIONO** legitymację studencką, wydaną przez PAM na nazwisko Liliana Maj. 7179-G

Kariera polskiego filmu

**ZUPELNE NIEPOSTRZEZE**  
NIE dla szerokiego ogolu stanelimy mocna stopa na swiatowym rynku filmowym. Punktem zwrotnym w „karierze” polskiego filmu stal sie chyba film „Krzyżacy”, do dzisiaj ete szczyt się powodzeniem na różnych najbardziej nawet egzotycznych ekranach.

**GDY JESZCZE** w roku 1960 wpływ z eksportu filmów wy nosily mniej więcej połowe tego co zapłaciłmy za filmy importowane, to w roku 1961 — właśnie dzięki „Krzyżakom” — wpływ z eksportu filmów podwoily się, przekraczając o 700 tys. złotych dewizowych wydatki na zakup filmów dla kinematografii krajowej.

**W roku 1962** nastąpił dalszy ilościowy wzrost eksportu filmowego. Sprzedałmy 693 filmy — jednakże wpływ w wysokości 3 mln złotych dewizowych były nieco niższe niż w

rekordowym roku poprzednim. Latwo wytłumaczyć dlaczego. Mianowicie w polskim eksporcie filmowym od kilku lat coraz poważniejszą rolę grają krótkometrażówki i filmy oswiatowe z różnych dziedzin, zakupiwyano masowo przez zagraniczne stacje telewizyjne. Turcja Polska zdobyła sobie doskonałą markę i szereg krajów zachodnich, jak Wielka Brytania, Belgia, NRF a nawet Stany Zjednoczone i Japonia zaliczają się do stałych naszych klientów.

**FILMY FABULARNE** sprzedajemy przede wszystkim do krajów naszego oboru, chociaż niektóre z nich jak np. ostatnio „Matka Joan na od Aniolów”, „Gangsterzy i Pianiści”, „Jak było zachodzą”, „Od wiedziny Prezydenta” i in. spotkały się z dużym zainteresowaniem i uznaniem nie tylko krytyki filmowej, ale co dla sprzedawcy filmowego ważniejsze, także i publiczności kinowej krajów zachodnich. Oczywiście „Krzyżacy” ustanowili rekord, który chyba długo jeszcze nie będzie pobity...

UWAGA! UWAGA!

**POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY W SZCZECINIE, UL. TKACKA 55**

apracznie zawiadania, ie przyjmujecie zapisy na kurs SAMOCHODOWO-MOTOCYKLOWY (AMATORSKI), którego otwarcie nastąpi w dniu 19. IX. 1963 r. o godz. 17 oraz przyjmujecie zapisy na kurs zawodowy z kat. III na II i z II na I.

Jednocześnie prowadzimy przeszkolenie z Kodeksu Drogowego dla kierowców zawodowych i wszystkich posiadaczy praw jazdy amatorskich.

Dla mieszkańców Stoleczyna i okolic przyjmujecie zapisy JAN WALCZAK w Hucie Szczecin, ul. Nad Odra 33.

Opłaty w ratach, wykłady w godzinach wieczornych. Szczegółowych informacji udzielamy telefonicznie, telefon 434-19. 3507-K

Jednocześnie prowadzimy przeszkolenie z Kodeksu Drogowego dla kierowców zawodowych i wszystkich posiadaczy praw jazdy amatorskich.

Dla mieszkańców Stoleczyna i okolic przyjmujecie zapisy JAN WALCZAK w Hucie Szczecin, ul. Nad Odra 33.

Opłaty w ratach, wykłady w godzinach wieczornych. Szczegółowych informacji udzielamy telefonicznie, telefon 434-19. 3507-K



Najmodniejsze fryzury damskie

**ELEGANCKIE STRYZENIE MĘŻCZYZN**  
Wszelkie usługi z zakresu nowoczesnej kosmetyki, a zwłaszcza:

**nowość dla pań**  
MASAŻE I KAPIELE ODCHUDZAJĄCE  
w otwartym po gruntownym remoncie  
ZAKŁADZIE USŁUGOWYM  
**Sp. „URODA”**  
w Szczecinie, przy Al. M. Buczka 17, tel. 387-85  
Wysoko kwalifikowany personel gwarantuje dobre usługi.  
Zakład czynny od godz. 7—22. 3504-K

**Ogłoszenia drobne**  
**Lokale**  
**BYDGOSZCZ** — ładny pokój z umeblowaniem kuchni, zamienie na równorzędne wagi, pokój, kuchnię w Szczecinie. Oferty: Aleksander Basandowska, Bydgoszcz, Jagiellońska 8. 7158-G

**3 POKOJE**, kuchnia, wykody, ogródek przy domowy, 0,5 ha, działka, możliwość hodowli, zamienie na 2 pokoje w Szczecinie. Sulęcino, Komopnickiej, zamienie na dwa mieszkania. Tel. 421-56. 7134-G

**2 POKOJE** z kuchnią, drugie piętro, zamienie na podobne lub większe. Zgłoszenia: tel. 436-56. 7132-G

**WYNAJME** pokój bezdzielnemu małżeństwu lub panom. Gumiech, Zródłana 16-1. 7152-G

**5-POKOJOWE** mieszkanie z balkonem, i piętro, śródmieście, zamienie na dwa mieszkania. Tel. 421-56. 7134-G

**STUDENTKA** poszukuje w Szczecinie pokój sublokatorski. Zgłoszenia: Karłowice,

domość: Szczecin, Odrzewska 14-14, godz. 12-14, do dnia 22 września. 7161-G

**MIESZKANIE** dwupokojowe z c. o., zamienie na podobne jednopokojowe. Felczaka 18-8, godz. 17-20. 7182-G

**WILLE** w Osowie, 4 pokoje, c. o., ogród, garaż, komfort, zamienie na 3-4 pokoje w śródmieściu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holda Pruskiego 8 na nr 771. 7143-G

**MOTOCYKL** „12” 56 z oryginalną przyczepą — sprzedam. Władowski, ul. Górska 68-4. 7141-G

**GARAŻ** sprzedam. Tel. 382-20. 7142-G

**FUTRO**, rude lisy, cena 5 600 zł — sprzedam. Władowski, ul. Zakopianska 6-20. 7143-G

**PSA** boksera młodego sprzedam. Tel. 365-43, godz. 19-20. 7144-G

**MASYNE** krawieckie, niemieckie — sprzedam. Jagiellońska 23-5. 7145-G

**WÓZEK** głęboki, nowocześnie — sprzedam. Szczecin, Lubeckiej 40-6, od godz. 17. 7146-G

**Spredaż**  
**MOTOCYKL** „12” 56 z oryginalną przyczepą — sprzedam. Władowski, ul. Górska 68-4. 7141-G

**GARAŻ** sprzedam. Tel. 382-20. 7142-G

**FUTRO**, rude lisy, cena 5 600 zł — sprzedam. Władowski, ul. Zakopianska 6-20. 7143-G

**PSA** boksera młodego sprzedam. Tel. 365-43, godz. 19-20. 7144-G

**MASYNE** krawieckie, niemieckie — sprzedam. Jagiellońska 23-5. 7145-G

**WÓZEK** głęboki, nowocześnie — sprzedam. Szczecin, Lubeckiej 40-6, od godz. 17. 7146-G

**Spredaż**  
**MOTOCYKL** „12” 56 z oryginalną przyczepą — sprzedam. Władowski, ul. Górska 68-4. 7141-G

**GARAŻ** sprzedam. Tel. 382-20. 7142-G

**FUTRO**, rude lisy, cena 5 600 zł — sprzedam. Władowski, ul. Zakopianska 6-20. 7143-G

**PSA** boksera młodego sprzedam. Tel. 365-43, godz. 19-20. 7144-G

**MASYNE** krawieckie, niemieckie — sprzedam. Jagiellońska 23-5. 7145-G

**WÓZEK** głęboki, nowocześnie — sprzedam. Szczecin, Lubeckiej 40-6, od godz. 17. 7146-G

**Spredaż**  
**MOTOCYKL** „12” 56 z oryginalną przyczepą — sprzedam. Władowski, ul. Górska 68-4. 7141-G

**GARAŻ** sprzedam. Tel. 382-20. 7142-G

**FUTRO**, rude lisy, cena 5 600 zł — sprzedam. Władowski, ul. Zakopianska 6-20. 7143-G

**PSA** boksera młodego sprzedam. Tel. 365-43, godz. 19-20. 7144-G

**MASYNE** krawieckie, niemieckie — sprzedam. Jagiellońska 23-5. 7145-G

**WÓZEK** głęboki, nowocześnie — sprzedam. Szczecin, Lubeckiej 40-6, od godz. 17. 7146-G

**Spredaż**  
**MOTOCYKL** „12” 56 z oryginalną przyczepą — sprzedam. Władowski, ul. Górska 68-4. 7141-G

**GARAŻ** sprzedam. Tel. 382-20. 7142-G

**FUTRO**, rude lisy, cena 5 600 zł — sprzedam. Władowski, ul. Zakopianska 6-20. 7143-G

**PSA** boksera młodego sprzedam. Tel. 365-43, godz. 19-20. 7144-G

**MASYNE** krawieckie, niemieckie — sprzedam. Jagiellońska 23-5. 7145-G

**WÓZEK** głęboki, nowocześnie — sprzedam. Szczecin, Lubeckiej 40-6, od godz. 17. 7146-G

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Holda Pruskiego 8; redakcja kolegium. TELEFONY: centrala 426-21, sekretariat red. naczelnej 457-41; zastępca redaktora naczelnej 478-21; sekretarz redakcji 428-33; sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 51); dział inżynierski 462-35; dział morski 402-25; dział łączności z czytelnikami 450-21; dział sportowy 427-77; Biuro Ogłoszeń 344-44; redakcja poranna (po godz. 5) 378-91; dalekopis 425-14. Wszelkich informacji w sprawie prenumeraty udzielają placówki „Ruchu” i Poczty.

Szczecińskie Zakłady Graficzne W-3

Teatru

nieczynne: OPERETKA - „Bal w Savoyu” g. 19.15; ZBM - Państw. Opera Objazdowa z Warszawy „Madame Butterfly” g. 19.

Kina

KOSMOS - „Nietelni świadek” g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 20 - ang. od lat 16 (poniedziałek i wtorek); COLOSSEUM - „Synowie i córki” g. 16, 18.30, 20 - ang. - panoramiczny - od lat 16 (poniedziałek i wtorek); BALTYSK - „Zbrodnia” g. 11.10, 13.30, 15.50, 18.10, 20.30 - wl. - od lat 16 (poniedziałek i wtorek); DELFIN - „Ballada bucharska” g. 10, 12, 14, 16, 18.15, 20.30 - radz. - od lat 12 (poniedziałek i wtorek); OGRÓDZIE - „W rozterze” g. 20 - czeski - panoram.; TENISOWE - „Tramjennie alkowy” g. 20 - franc. - wl.; DERAY - „Siedmi wspaniałych” g. 20 - USA - panoram.; POLONIA - „Miode zielone” g. 11, 13.30, 16, 18.15, 20.30 - radz. - od lat 14 - panoram.; PIONIER - „Ludobójcy” g. 16.30, 18.30, 20.30 - szwedzki - od lat 16 wtorek; „Czerwony kwiat” g. 9.30 - „Dzieci cyrku” g. 10.30, 12.30, 14.30 „Ludobójcy” g. 16.30 „Autobus odjeżdża o 6.30” g. 18.30, 20.30 - pol.; PROMIEN - „Zabawa na sio dwa” g. 14, 16, 18, 20, 22.15; 12; MARS - „Jazz, jazz, jazz” g. 16.30, 18.30, 20.30 - ang. - od lat 14; FALA - „Ostatnia miłość” g. 17, 19 - franc. - od lat 18; SVIT (Skolwin) - „Być albo nie być” g. 17.30, 19.30 - USA - od GLARZ (Golecino) „Najlepszy z wrogów” g. 18, 20.30 - ang. - od lat 16; SZMARAGDOWE (Zdroje) - „Sprawa Ninny” g. 18, 20 - franc. - od lat 18. REPERTUAR KIN na podstawie informacji WZK.

FOTOPLASTYKON - Woj. Pol. 26 - „Brochawa” - Gandawa” g. 10 - 21.

Kluby

33 MUZ - pl. Zolnierza 2 - „Bajki i bajki muzyczne” g. 20; DOM KIC - Partyzantów 2 - „Przebiegi Grabowski” „Najwybitniejszą osiągnięciem współczesnej muzyki polskiej” g. 19; WYSTAWY - nieczynne.

Radio

WIADOMOSCI: 16, 19, 23.50; SERWIS RYBACKI: 20.57; SZCZECIN: 18.05 - „Historie w dur i moll”, 16.30 - „Grosz do grosza”, 17 - „Sztuka gra”, 17.30 - przegląd aktualności; Wybrzeża, 17.50 - „Daleko od morza”, 18.30 - felieton aktualny, 19.55 - „Mikrorebusy”; WARSZAWA: 18.45 - aud. ekonomiczna, 19.05 - muzyka i aktualności, 19.30 - 20. rocznicę Wojska Polskiego”, 21 - z kraju i ze świata, 21.40 - śpiewają piosenkarze, 22 - nowości literatury światowej, 22.40 - mistrzowskie wykonania dzieł muzyki klasycznej i romantycznej.

Telewizja

PROGRAM SZCZECIŃSKI: 17.25 - program dnia, 17.30 - wiadomości dziennika TV, 17.35 - program dla dzieci, 18.20 - magazyn pop-muzyczny „Eureka”, 18.50 - „Kino krótkich filmów”, 19.30 - „Kawady-wilków morskich”, 19.50 - „Dobranoc dzieciom”, 20 - dziennik TV, 20.30 - „Zanami 63”, 21 - komedia Moliera „Sztelioszwa Skisla”, 22.10 - wiadomości dziennika TV, 22.15 - program na jutro, melodia na DOBRANOC.

PROGRAM BERLIŃSKI: 16.45 - wiadomości dla dzieci od lat 14, 19 - omówienie programu, 19.10 - uniwersytet TV, 19.40 - tysiąc wiadomości TV, 19.50 - pozdrowienia TV dla dzieci, 20 - wiadomości, 20.30 - prognoza pogody, kronika, przegląd wydatków, 21 - dla miłośników starszych filmów, 22.20 - „Czarny kanał”, 22.40 - „Spokojnie z zegarkami”, 23 - kronika, 23.10 - „Czy zawod pilota jest niebezpieczny?”.

WTOREK 16.50 - gimnastyka dla wszystkich, 11 - kronika, 11.30 - „Czarny kanał”, 11.50 - film, 13.15 - test, 14.30 - film „Miłość i egzaminy”, 16.20 - wiadomości dla dzieci od lat 5, 19 - omówienie programu, 19.15 - uniwersytet TV, 19.40 - tysiąc wiadomości TV, 19.50 - pozdrowienia TV, dziecięc. 20 - wiadomości dla dzieci, 20.35 - prognoza pogody, kronika, przegląd wydatków, 21 - strzyka TV „Dorota Erleben”, 22.40 - film muzyczny, 23 - „Absolwent”.

„Las” na eksport

UPALNE LATO zrobiło swoje. Nie udało się tegoroczne zbiory jagód, brzoszczy, rokitnika i grzybów. Na temat działalności Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Leśnej Produkcji „Las” w miesiącach letnich rozmawiamy z dyr. d/s handlowych - p. Wacławem Malikiem. - Jesteśmy nastawieni przede wszystkim na eksport. Planu jednak w tym roku nie wykonamy. Najlepszym przykładem trudności niech będzie fakt, że z 300 t jagód, które mieliśmy nabyć i wysłać za granicę, zebraliśmy jedynie 75 t. Podobnie ma się rzecz z kurkami (15 t na 50 t) i brzoszczą, zakupiona nie miała wada się na eksport i została przeznaczona na sucho. Niezależnie natomiast realizowany jest eksport kwiatów rzy (60 t) oraz czarnego bzu (100 t), który wysyłamy do NRF, Szwecji i Holandii.

Dzięki dużemu „wysy powi” borowika i maślaka, przedsiębiorstwo mogło przygotować około 25 t truch grzybów dla kontrahentów zagranicznych. Wysła je również 10 t tarczyny i 5 t pługu do NRF. Wyeksportujemy ponadto do końca roku 6 t saren, 20 t dzików oraz 20 t kozłów (szaf)

Tu Telewizja Szczecin!...

5 tys. godzin na dachu „Odzieżowca”

5 TYSIĘCY GODZIN - WYDAJE SIĘ TO BARDZO NIEWIELE. DLA SZCZECIŃSKIEJ TELEWIZJI OZNACZA JEDNAK 3 I POŁ ROKU PRACY W REALIZOWANIU PROGRAMU DLA TELEWIZYJ. WŁASNIE DZIŚ NASZA TV ODNOTOWUJE 5-TYSIĘCZNĄ GODZINĘ PROGRAMU.

Wierzmy bowiem gorąco, że będzie to program i lepszy i ciekawszy. Rozmawiał: (kg)

Spacerkiem po Szczecinie

CZY ZECHCE...?

W KAWIARNI „Orbisu” kawę można dostać tylko parzoną „po turecku”. Klienci proszący o kawę z ekspresu styś się nieodmiennie odpowiadają: ekspres jest zepsuty.

I jeszcze jedno. Już przy wejściu uderza uchodzących widok niebada, jak pamięć za głównym kontiarem. Proponujemy zakryć go oszkloną gablotą.

ZAWALIDROGA

PRZED SALONAMI „Cepeli”, tuż obok reprezentacyjnego hotelu „PIAST”, leży na chodniku niewielka płytka kamienna, o której pomyślała się przechodnie kinac szpetnie na porządku panujące w mieście.

Ten dowód czyjegoś niedbalstwa powinniśmy być niezwłocznie usunąć.

„REPERTUAR”

W ALEI PIASTÓW, tuż przy pl. Kosciuszki, od bardzo długiego czasu stoją zapomniane metalowe rusztowania, na których widnieje na napis „Repertuar kin szczecińskich”. Niestety, ktoś zadeniował się tylko ustawił widem rusztowań, a na gabloty zabrakło już konceptu.

Fatalna to reklama, proszę WZK! (Dyl)

Klub MPIK zaprasza...

...na spotkanie z Henrykiem Huberem, sekretarzem KW PZPR, które odbędzie się dziś, 16 bm. o godz. 19 w lokalu Klubu, Al. Wojska Polskiego 2. Temat spotkania: „Kierunki polityki kulturalnej”.

Konfrontacje

O ciągłej się w nieskończoność adaptacji pomieszczenia nowego budynku przy ul. Obronowców Stalingradu na bar mleczny pisaliśmy przed kilkoma miesiącami. (Nasze uwagi pozostały zresztą bez echa).

Poniżej jednak nie wystarczy mają nośność obciążenia tej osobliwości budowlanej, prezentujemy zdjęcia naszego fotoreportera.

Na zdjęciu po prawej - obgólny widok ślicznego, nowego czesnego gmachu, niedawno od danego do użytku.

Po lewej zaś - adaptacja wnętrza. Świeże, gładkie tyłki „porozpruwane” na nowo, rozkuta również droga posadzka. Wszystko robione oczywiście w znanym wszystkim tempie (co widzieć choćby po liczebności robotników).

Kłóś tu ma wyrażać za dużego czasu i pieniędzy. A tyle się mówi o oszczędności! (kg) Foto - Stefan Cieślak

Zapomniana ulica

TROSKA o wygląd i estetykę naszego miasta jest coraz większa. Na porządkowanie i remonty ulic władza miejska nie żałuj grosza. Wciąż jednak niektóre części miasta są faktycznie zapomniane. To, że najbardziej dbamy o centrum Szczecina - jest zrozumiałe, bo tam koncentruje się największy ruch, bo jest ono przecież „wizytówką” miasta. W samym jednak śródmieściu znaleźć można ulice dawno nie ruszane nie tylko przez bywalców remontowe, ale konserwatorskie, czy chyba... przez wodę i miotłę.

Smutnym przykładem jest zwłaszcza ciąg komunikacyjny wiodący do stądionu „Pogoni” - od Al. Boh. Warszawy przez ul. Jagiellońską. Ulice są tu bardzo brudne, pełne kamieni, papierów i odpadków. Rekordem zaniedbania jest ul. Jagiellońska od Al. Boh. Warszawy w górę. (kg)

REPORTER zmotował

NA DWORCU kolejowym w Policach, został napađnięty i uderzony sztylnym w klatkę pierwszą 25-letni Jan B. ze Stoleczna. Ofiarę napadli prze wieszono do szpitala.

W PRZYCACH na ul. Zwirki i Wigury, powieśił się w wyniku omamiania domowego - 31-letni Jan S. W informacji MO, denat znajdował się pod wpływem alkoholu.

WE WSI Budyżiszew (Gnoj na), stacela w plomieniaci obra, podpalona przez dzieci. Spalił się dach budynku oraz instalacja żywy - koch, dwa krowy i 3 świnie. Straty - ok. 40 tys. zł.

Sto lat dla jubilatów!

Wyjątkowo szczęśliwa była „trzynastka” dla państwa Pelagii i Szczepana Kowalskich. Równo 50 lat temu - 13 września 1913 r. - zostali szczęśliwym małżeństwem.

13 września 1963 r. obchodzili uroczyste „złote gody”, które ukoronowały 50-lecie zgonnego i serdecznego współżycia.



Uroczystość odbyła się przy pełnym komplecie rodziny - w tym duma dziadków - gyna i trzech dorodnych wnucząt. Na jubileusz państwa Kowalskich przybył również wiceprezident województwa Prezydium DRN-Pogodno. W imieniu Rady i mieszkańców dzielnicy wręczył im jubilatowi wianki kwiatów i udekorował ich przyniesionym przez Radę Państwa Medalem za długoletnie pożyteczne małżeństwo.

Panu Kowalskiemu (który był niedgdy pracownikiem administracji „Kuriera”) i jego małżonce składamy z okazji Jubileuszu najserdeczniejsze gratulacje i życzymy stu lat pogodnego i szczęśliwego współżycia. (kg) Fot. Wanda Cieślak

OCZKO W GŁOWIE

DRN Nad Odrą - Klub Młodzieżowy na Żelechowie - efekt społecznego wysiłku setek osób, zaczyna przysparzać kłopotów. Odwiedzająca go młodzież nie zawsze zachowuje się tak, jak należy, ogranicza swe rozrywki do tańców i pijanstwa, które nazywają często prowadzi do garzących awantur.

Dyżury

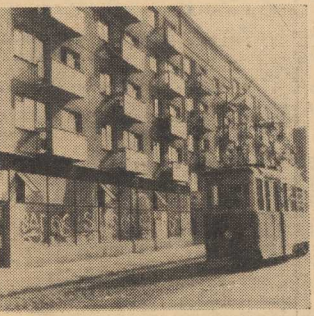
SZPITALA II KLINIKA CHIR. - Pomożnicy: KLINIKA CHIR. DZIE CIĘCZEJ - Dni Lubelskiej; PRZYCHODNIA DLA MATKI I DZIECKA - św. Wojciecha 7 - g. 19 - 7 rano. APTKI NR 33 - pl. Grunwaldzki 42 - tel. 345-51; NR 3 Rooseveltowa 58 - tel. 352-32; NR 6 - Woj. Pol. 334 - tel. 451-97. CODZIENNE POGOTOWIE PRACY - Apteki: Nr 10 (Glin ki); Nr 12 (Podjuchy).

CHULIGANI ZA DRZWI

wywołanie bijatyki i ordynarne zachowanie się. Stanisław PAWLAK - zam. przy Al. Piastów 66/5, pracownik Woj. Sp. Usług Tech. i Transp. PSS przyjeżdża do Klubu na gościnne występy. Za wywołanie bijatyki Kolegium ukarało go grzywną w wysokości 2 tys. zł, z zaliczeniem, w razie nieściągalności, na 50 dni aresztu.

20-letni Robert CZARNECKI, kam. przy ul. Żelaznej 5 m. 1, po raz drugi odpowiadał za chuligański wybrk. Wymierzono mu grzywnę w wysokości 3 tys. zł, z ew. zamianą na 75 dni aresztu.

Trzeci chuligan - Teodor DUDA, również 20-letni, mieszkaniec ul. Hożej 16 m. 4, prac. Szczec. Przedś. Transp. Budownictwa, skazany został przez Kolegium na 3 miesiące aresztu.



Jednym zdaniem

W związku z remontem torów przy Alei Wojska Polskiego, od dnia 16 bm. tramwaje linii I będą kursować ze zmniejszoną częstotliwością z tym że w godzinach szczytu wprowadzone będą jednowagonowe dodatki tramwajowe na trasie: od przystanku przy Zakładach „Graficznych do ul. Potulickiej.

W związku z remontem masz tu radiostacji szczecińskiej - w dniach od 16 do 30 września, między godz. 4.35 a 15.30 codziennie z wyjątkiem niedziel, trwać będzie przerwa w nadawaniu audycji przez rozgłośnię Polskiego Radia w Szczecinie.